



Odsłonięcie w Domu Polskim tablic poświęconych Armii Krajowej

„Tym, którzy tworzyli historię...”



Córka generała Krzyżanowskiego Olga Krzyżanowska (na pierwszym planie) i Maria Danuta Wołęgiewicz — córka podpułkownika Kalenkiewicza dokonały uroczystego odsłonięcia tablic
Fot. Jerzy Karpowicz

„Ojcie, swoim niepojętym miłosierdziem wejrzyj na naszych braci i siostry, którzy stali się ofiarami ucisku, przemocy i złości i oddali swe doczesne życie w obronie swojej ludzkiej godności i wolności Ojczyzny” — powiedział w swej modlitwie ksiądz Mirosław Grabowski, proboszcz parafii Ducha Świętego podczas poświęcenia tablic ku pamięci organizacji „Wachlarz” i generała brygady Aleksandra Krzyżanowskiego oraz podpułkownika Macieja Kalenkiewicza.

W minioną niedzielę Domu Polskim w Wilnie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablic poświęconych legendarnym żołnierzom Armii Krajowej: generałowi Krzyżanowskiemu ps. „Wilk” i podpułkownikowi Kalenkiewiczowi ps. „Kotwicz” oraz organizacji ZWZ-AK „Wachlarz”.

Odsłonięcia tablic dokonali przedstawiciele „Wachlarza”, AK, córki generała

Krzyżanowskiego i podpułkownika Kalenkiewicza.

Na uroczystość przybyło wielu gości z Polski: fundatorzy tablic — Środowisko Wileńsko-Nowogródzkie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Bydgoszczy, m. in. projektanci tablic Henryk Roehle i Eugeniusz Siemaszko, Podsekretarz Stanu Jerzy Woźniak, posłanka na Sejm RP, była wicemarszałek Izby Niższej parlamentu polskiego pani Olga Krzyżanowska, Maria Danuta Wołęgiewicz, córka podpułkownika Kalenkiewicza, żołnierz AK, posłowie na Sejm Litwy, przedstawiciele pozarządowych organizacji polskich na Litwie i in.

W wystąpieniach gości czuć było przejęcie i wzruszenie. Olga Krzyżanowska, córka legendarnego generała „Wilka” powiedziała:

— Dzisiaj oddajemy hołd dowódcom

— mojemu ojcu, podpułkownikowi Kalenkiewiczowi — ale tym samym oddajemy hołd tym wszystkim, którzy walczyli o wolną Polskę. Losy wojny i powojenne wielu ludzi z Wilna i ziemi wileńskiej wyrzuciły, ale wszystkich: i tych, którzy są w Polsce i tych, którzy rozrzucony po świecie, i tych, którzy zostali tutaj — łączą pamięć o tych, którzy walczyli.

Do zebranych list wystosował także minister Obrony Narodowej Polski Bronisław Komorowski.

Minister stwierdził w nim, że goście „swoją obecnością poświadczają, iż „Wilk”, „Kotwicz” i wszyscy żołnierze „Wachlarza” zwyciężyli w tamtej walce — żyją bowiem tu, na tej ziemi wolni ludzie, dla których dziś, choć minęło ponad pół wieku, czyny wojennych bohaterów są wciąż żywe”.

(Dokończenie na str. 3)

Szansa dla maturzystów szkół polskich

Dwie drogi wyboru

Konferencję pod hasłem „Szansa dla maturzysty” zwołał w sobotę Związek Polaków na Litwie wspomagany przez Macierz Szkolną i Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy.

Zainteresowanie tegorocznych maturzystów szkół polskich z Wilna, rejonów wileńskiego, solecznickiego i trockiego warunkami egzaminów wstępnych i studiów na uczelniach Litwy i Polski było ogromne — świadczyła o tym wypełniona sala w Gimnazjum im. A. Mickiewicza (szkoda, że w Domu Polskim w tym czasie w sali o wiele większej miała prezentację jakaś firma).

Wiceminister oświaty i nauki Jan Dziłbo wraz z pracownikami ministerstwa, przedstawiciele Uniwersytetów Wileńskiego, Pedagogicznego, Prawa, Akademii Wojskowej, prof. Romuald Brazis, rek-

tor Universitas Studiorum Polona Vilnensis, dr Stanisław Hejbowicz z Wyższej Szkoły Rolniczej zarówno na sali ogólnej, jak i w osobnych grupach utwierdzali zebranych w słusznym przekonaniu, że zdobywanie wykształcenia nie może się skończyć na maturze, a reprezentanci uczelni zachęcali do wybrania właśnie ich, kusząc różnorodnością ofert. Szczególnie skuteczni w tym byli młodzi kadeci Akademii Wojskowej, a zwłaszcza Polak z Solecznika Aleksander Rogal, który piękną litewszczyzną zadawał kłam twierdzeniom, że młodzież z rejonów z powodu niedostatecznej znajomości języka urzędowego ma ograniczone możliwości studiów na wyższych uczelniach litewskich.

Prezes Macierzy Szkolnej J. Kwiatkowski wyręczał Konsulat RP w informowaniu

o warunkach egzaminów rekrutacyjnych na studia w Polsce i sam przyznał, że tej informacji od instytucji odpowiedzialnych za rekrutację mogłoby być więcej.

Prezes Klubu Absolwentów Uczelni Wyższych Waldemar Chorościn rozpraszal ewentualne wątpliwości co do adaptacji studentów z Wileńszczyzny na uczelniach w Kraju.

Jan Sienkiewicz, prezes ZPL, stwierdził, że nie istnieją żadne podstawy, by nasza młodzież miała jakiegokolwiek kompleksy studiując na Litwie czy w Polsce, bo jest na pewno dobra. Musi tylko mieć poczucie własnej wartości i na tę swoją wartość wytrwale pracować. „Idźcie i zdobywajcie świat, bo ten do was należy” — żegnał maturzystów na zakończenie konferencji.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE:

Praworządność

5

„Matkę zwolniono z aresztu.” Sąd dzielnicowy rejonu święciańskiego w sobotę pozwolił zatrzymać na 10 dob ojca, podejrzanego o wypchnięcie z okna na piątym piętrze swego pięcioletniego synka. Matki dziecka — sąd nie pozwolił dłużej przetrzymywać w areszcie.

Kultura

6

„Siłaczka.” Superkobieca, uroczą, o przepięknej cerze pani Wioleta Leonowicz zdawałoby się sporo czasu poświęca swojej urodzie. Tak jest świeża i wypoczęta. Nikt z postronnych by nie uwierzył, ile ma na swojej głowie obowiązków. Kiedy zaczynam je wyliczać, aż sama się dziwi i mówi: „Niech pani nie przesadza”.

Stolica

7

„Nie tylko od wielkiego dzwonu.” Mer Wilna Artūras Zuokas wydał rozporządzenie, na mocy którego bieżący miesiąc jest ogłoszony miesiącem czystości. W ciągu tego okresu wysypisko śmieci w Kariociszkach będzie za darmo przyjmować śmiecie zarówno od starostw, jak też placówek oświaty, leczniczych itd.

Sport

10

„Czas na półfinały.” Siatkarze „Polonii” Wilno po sezonie regularnym zajęli ostatecznie drugie miejsce w tabeli litewskiej ligi. Jest to niewątpliwie sukces tej młodej drużyny, w planach której przed sezonem było uplasowanie się w pierwszej trójce.

Koniec sezonu ogrzewania

W Wilnie — po Wielkanocy

Sezon ogrzewania w Wilnie ma być zakończony po Wielkanocy, ale chętni już teraz mogą się zwrócić do samorządu stołecznego w sprawie wyłączenia ogrzewania.

Rozporządzenie o zakończeniu sezonu ogrzewania ma być podpisane w przyszłym tygodniu, 17 kwietnia, gdyż wielu wilnian święta spędzi w domu, ponadto od środy przewiduje się ochłodzenie.

Osoby, które życzą, aby ogrzewanie zostało odłączone już teraz, mogą się zwrócić do Departamentu Energetyki i Gospodarki Samorządu Wileńskiego i ogrzewanie zostanie odłączone w ciągu doby.

Według danych Litewskiej Służby Hydrometeorologicznej, dziś przeciętna temperatura dobową w Wilnie będzie stanowiła 8 stopni ciepła, jutro — 7 stopni ciepła, w czwartek spadnie do 5 stopni ciepła, a w piątek i sobotę do 4 stopni. W niedzielę na Litwie oczekuje się ocieplenie.

Przepisy zaopatrzenia w ciepło i jego użytkowania zalecają rozpocząć sezon ogrzewania wtedy, gdy przez trzy kolejne doby przeciętna temperatura na dworze wynosi poniżej 8 stopni ciepła i zakończyć, gdy ta temperatura przez trzy kolejne doby stanowi powyżej 8 stopni ciepła.

(BNS)

Sentencja

Nie dość jest na świecie miłości i dobroci, żeby wolno było z tego ofiarować coś istotom urojonym.

L. FEUERBACH



Kalejdoskop aktualności

Prezydent gości w Japonii

Prezydent Valdas Adamkus rozpoczyna oficjalną wizytę w Japonii, która ma na celu rozwój dwustronnych stosunków, promowanie litewskiej gospodarki, polityki i kultury, a także omówienie kwestii współpracy i polityki międzynarodowej.

Adamkusowi towarzyszą jego żona Alma, ministrowie spraw zagranicznych i kultury.

Spisano prawie trzecią część mieszkańców

W ciągu dwóch dni powszechnego spisu mieszkańców Litwy spisano prawie trzecią część ludności kraju – 1 mln 40 tys. osób.

Jak informuje Departament Statystyki, średnio dziennie jeden rachmistrz spisuje około 40 mieszkańców, czyli zgodnie z planem. W kraju działa 278 oddziałów spisu, pracuje 1900 instruktorów, mieszkańcy odwiedzają 12 tys. rachmistrzów. W ciągu dwóch dni w Wilnie spisano 165 tys. ludzi. Rozpoczęty 6 kwietnia spis ludności ma być zakończony 14 kwietnia.

Lewica nie rezygnuje z prawa weto

Przedstawiciele Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej (LPSD) twierdzą, że podpis ich lidera Algirdasa Brazauskasa pod dokumentem o współpracy rządzącej większości z opozycją w przyjmowaniu wyjątkowo ważnych dla rozwoju litewskiej gospodarki ustaw nie oznacza jeszcze, że rezygnują oni z „prawa weta”.

Na wczorajszej konferencji prasowej oświadczył to wiceprzewodniczący LPSD, zastępca przewodniczącego Sejmu Česlovas Jurš nas.

W ubiegły czwartek liderzy czterech największych partii parlamentu – rządzących Litewskiego Związku Liberalistów (LZL) i Nowego Związku (NZ, socjalliberałów) oraz opozycyjnych LPSD i Związku Ojczyzny (konserwatystów litewskich) podpisali „protokół narady”, w ramach którego powołali tymczasową komisję ds. przyjmowania w Sejmie wyjątkowo ważnych dla Litwy ustaw.

Powstrzymać prywatyzację „Lisco”

Członkowie sejmowego Komitetu Ekonomicznego, którzy w poniedziałek nie doczekali się wyjaśnień premiera Rolandas Paksasa bądź jego przedstawicieli w związku z prywatyzacją „Lietuvos jūr laivinkystė” („Lisco”), zamierzają zaproponować rządowi przyjęcie uchwały o zawieszeniu podpisania umowy o prywatyzacji „Lisco”.

Umowę o sprzedaży 76 proc. akcji „Lisco” duńskiej spółce „DFDS Tor Line” rząd zamierza zatwierdzić jutro.

Członkowie Komitetu Ekonomicznego już kilkakrotnie zwracali się do rządu, chcąc otrzymać informacje o tym, kiedy i jak zostanie przygotowana koncepcja rozwoju żegluga morskiej oraz w celu wyjaśnienia ekonomicznych i społecznych skutków prywatyzacji „Lisco”, jak też odpowiedzi na inne interesujące parlamentarzystów pytania.

Rosja odwołała zakaz

Wczoraj Rosja odwołała obowiązujący od 29 marca zakaz importu mleka, mięsa i produkcji rybnej z państw bałtyckich oraz niektórych innych krajów europejskich.

Zgodnie z rozporządzeniem Rosyjskiej Służby Weterynaryjnej od 9 kwietnia do Rosji zezwala się wwozić rybę i produkcję rybą, drób, wyroby mięsne i nabiał z Litwy, Łotwy, Estonii, Polski, Czech, Słowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Norwegii i Islandii.

Nie ograniczać miejsc zakładania kasyn

Sejmowy Komitet Budżetu i Finansów wczoraj zaproponował nie ograniczać miejsc zakładania domów gry.

Przewodniczący komitetu Kęstutis Glaveckas na posiedzeniu stwierdził, że w razie zezwolenia na zakładanie domów gry w dowolnym miejscu, więcej parlamentarzystów przegłosuje za tym projektem.

W końcu marca Sejm po dyskusji zaaprobował projekt ustawy o grach hazardowych oraz poprawki do niego, zezwalające na zakładanie domów gry tylko w Wilnie bądź w promieniu 30 km wokół niego, jak również w Kownie, Kłajpedzie, Neryndze, Połędzie, Druskienukach i Szawlach.

Działka na Księżycu

Przedsiębiorca z Poniewieża Audrius Brazdžionis kupił 1 akr Księżycza.

Certyfikat własności głosi, że nabycie powierzchni 4047 m kw. Deszczowego Morza na Księżycu zostało odnotowane w Międzynarodowym Rejestrze Ziemi na Księżycu. Nabytek został zarejestrowany w Paryżu i Nowym Jorku.

Poniewieski przedsiębiorca, 39-letni Brazdžionis twierdzi, że kawał Księżycza sprzedała mu organizacja UNCAS – jedna z kilku na świecie legalnie handlujących ziemią na Księżycu.

Strona internetowa UNCAS informuje, że 1 akr powierzchni na widzialnej stronie Księżycza kosztuje od 15 do 40 dolarów. Na niewidzialnej stronie Księżycza ceny są jeszcze wyższe. W niektórych miejscowościach działki są już sprzedane.

Przedsiębiorca nie ukrywa, że na ten egzotyczny zakup zdecydował się tylko dla reklamy. Spółka, którą kieruje, produkuje plastikowe okna.

(BNS)

Nowe plany dla szkół

Nowy projekt nauki

Nowe plany wychowawcze dla szkół dają większą swobodę wyboru oraz proponują nowy projekt nauki dwujęzycznej.

Takie możliwości przewidują zatwierdzone przez ministra oświaty i nauki Algirdasa Monkevičiusa plany dla szkół ogólnokształcących na rok przyszły. W ramach realizacji nauczania profilowego, plany nauczania w klasach 9 i 10 przewidują zwiększenie od 2 do 4 lekcji dzielnym według uznania szkoły. W ten sposób szkoła sama zadecyduje, na jakie przedmioty przeznaczyć więcej bądź mniej lekcji.

Główna specjalistka wydziału nauczania podstawowego i średniego Ministerstwa Oświaty i Nauki Leoka-

dija Kasperavičienė powiedziała, że te dodatkowe lekcje, bez zwiększania liczby lekcji obowiązujących, stanowią przygotowanie do nauczania profilowego.

Ponadto te plany oferują też model „dwujęzycznego nauczania” dla szkół mniejszości narodowych.

Zgodnie z tym projektem szkoły narodowe mogą od klas początkowych uczyć dzieci w dwóch językach, mając do wyboru: ile przedmiotów i jakich uczyć w języku ojczystym i ile – w języku litewskim.

Jak poinformowała Kasperavičienė, szkoły litewskie również mogą niektóre przedmioty już od pierwszej klasy wykładać w języku obcym – angielskim, niemieckim bądź in-

nym. Przygotowane plany wychowania indywidualnego szkoły ministerstwo muszą zgłosić do 1 lipca.

Plany przewidują również możliwość założenia klas wyrównawczych dla uczniów, mających problemy z nauką bądź socjalizacją, którzy się nie uczyli niektórych przedmiotów i chcą kontynuować naukę w klasie 11.

Istnieje również możliwość zakładania przy szkołach ogólnokształcących klas wieczorowych bądź zmianowych dla młodzieży w wieku 16-17 lat, która z przyczyn społecznych czy też ekonomicznych nie może kontynuować nauki w średniej szkole ogólnokształcącej.

(BNS)

Szansa dla maturzystów szkół polskich

Dwie drogi wyboru

(Dokończenie ze str. 1)

Zgodnie uznano, że impreza była udana, nie w ostatnim rzędzie również dzięki udziałowi w niej znanej wykonawczynie pieśni Wileńszczyzny Marii Krupowies. Postanowiono, że będzie to konferencja tradycyjna, doroczna.

Drugą drogą, którą mogą wybrać absolwenci szkół polskich Wilna i Wileńszczyzny, są studia w Polsce. Prezes Macierzy Szkolnej Józef Kwiątkowski przypomniał, że rekrutacja na polskie uczelnie też może być różna. Najbardziej rozpowszechnioną drogą jest ta, której od lat patronuje konsulat generalny RP w Wilnie. Dostający się na studia drogą egzaminów konkursowych, które przebiegają w Wilnie z udziałem profesury z Polski, są stypendystami rządu polskiego. W tym roku na tego rodzaju studia zostanie przyjętych 25-30 osób. Inni maturzyści mogą sami jechać do Polski i własnymi środkami ubiegać się o studiowanie na wybranej uczelni. W razie dostania się

na studia, cudzoziemcy w zasadzie są zwalniani z opłaty za nie, ale stypendium nie otrzymują. Ci spośród absolwentów, którzy zdobędą sponsorów, również na własną rękę udają się na studia do Polski.

Tegorocznymi kandydaci na studia ze stypendium rządu polskiego będą składać egzaminy wstępne w dniach 18 - 19 kwietnia w Wileńskiej

Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli. Zgłoszenia są przyjmowane do 13 kwietnia.

Dwie drogi wyboru studiów są ogromnym przywilejem, stworzonym dla absolwentów szkół polskich na Litwie. Jest to jeszcze jeden atut, przemawiający na korzyść wyboru szkoły z polskim językiem wykładowym.

Inf. wł.

Otwarte Drzwi na Pedagogicznym

Informujemy, że w dniach 11 - 12 kwietnia oraz 18 - 19 kwietnia w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym (ul. Studentų 39) odbędzie się impreza tzw. „otwartych dni” dla maturzystów i absolwentów szkół. Polonistka oczekuje młodzież w dniach 12 i 19 kwietnia o godz. 11. Poniżej – szczegółowy plan imprez na każdym wydziale:

Wydział Fizyki i Technologii – 11 i 18 kwietnia o godz. 10;
Wydział Matematyki – 11 i 18 kwietnia o godz. 11;
Wydział Nauk Przyrodniczych – 11 i 18 kwietnia o godz. 12;
Wydział Pedagogiki i Psychologii – 12 i 19 kwietnia o godz. 10;
Wydział Slawistyki – 12 i 19 kwietnia o godz. 11;
Wydział Języków Obcych – 12 i 19 kwietnia o godz. 12;
Wydział Lituanistyki – 12 i 19 kwietnia o godz. 13;
Wydział Historii – 12 i 19 kwietnia o godz. 14.

Odszedł ostatni Misjonarz

Zespół redakcji „Kuriera Wileńskiego” z głębokim bólem odebrał wiadomość o śmierci Kapłana Wileńszczyzny Ks. Adolfa Trusewicza. Podzielamy ból Rodziny, Duszpasterzy Wilna i Wileńszczyzny, wiernych, którzy Go znali i pamiętają o Nim.

Znali Go wszyscy wierni Wilna i Wileńszczyzny. Kochali Go, podziwiali, ufali Mu bezgranicznie. Wiedzieli, że był „ostatnim misjonarzem” na Litwie. Marzył o tym, by wileński kościół Misjonarzy jeszcze za Jego życia został oddany wiernym. Nie doczekał. Ks. Adolf Trusewicz zmarł w Palmową Niedzielę, w wieku 81 lat.

Ostatnio przebywał na leczeniu w Krakowie w Klasztorze Księż Misjonarzy.

Przez 42 lata był proboszczem parafii w Suderwie. Gdy przed dwoma laty po dłuższej chorobie odjechał do Krakowa, wierni zegnali Go nie tylko w tej parafii, ale też w Wilnie, w kaplicy Najświętszej Matki Ostrobramskiej. Żegnali ze łzami w oczach, niczym odprowadzając najbliższego Człowieka. Był pełen nadziei, że powróci na swą Wileńszczyznę, którą bezgranicznie pokochał. I było to uczucie odwzajemnione. Wspominamy Go jako Duszpasterza, które-

mu zawdzięczamy wytrwanie w wierze w najbardziej trudnym okresie życia naszej zbolalej Wileńszczyzny, w okresie, znaczonej w latach sowieckich walką z Bogiem i Wiarą.

To Jemu można było zaufać potajemny ślub czy chrzest dzieci. To Jego można było prosić o radę w najtrudniejszych sprawach etyki ludzkiej. To z Nim można było rozmawiać do północy o życiu ziemskim.

Wczoraj do redakcji zatelefonował ks. prałat Józef Obrębski, który z ogromnym bólem mówił o utracie swego Przyjaciela. Powiedział też, że teraz ks. Adolf stał przez Majestatem i zasłużenie może zostać Patronem Wileńszczyzny.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego”

Ci, którzy chcieliby uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych świętej pamięci ks. Adolfa w Krakowie, mogą wyruszyć tam



dziś (10 kwietnia). Autobus odjeżdża z Wilna, o godz. 15.00 z postoju przy hotelu „Gintaras”. Przejazd bezpłatny. Powrót jest przewidywany w godzinach wieczornych 11 kwietnia. Organizatorzy proszą o potwierdzenie uczestnictwa w pogrzebie pod nr: 8-238 51659, 8-238 52274 lub 8-287 55260, dyrekcja „Trakų autobusai”.



*Z głębokim żalem żegnamy zmarłego
w Krakowie naszego Brata i Wujka
Księdza Adolfa Trusewicza
Rodzina Kuzborskich i Trusewiczów*

Odślonięcie w Domu Polskim tablic poświęconych Armii Krajowej

„Tym, którzy tworzyli historię...”

(Dokończenie ze str. 1)

Wystąpili także minister Jerzy Woźniak, przedstawiciele Środowiska Wileńsko-Nowogródzkiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Bydgoszczy Henryk Roehle i Eugeniusz Siemaszko, wiceminister Ochrony Kraju Jonas Gečas, attache obrony RP Włodzimierz Marzęda i Wielkiej Brytanii — Peter Swenson. Po uroczystości oficjalnej odbył się występ zespołu pieśni i tańca „Wilia”.

Organizacja dywersyjna

„Wachlarz” — to kryptonim wydzielonej organizacji dywersyjnej, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, utworzonej latem 1941 r. w związku z wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej. Strefa planowanych operacji „Wachlarz” obejmowała ziemie ZSRR na wschód od granicy II Rzeczypospolitej, od Morza Bałtyckiego po Kijowszczyznę i Połdole. Celem powołania „Wachlarza” było prowadzenie akcji na szlakach aprowizacyjnych armii niemieckiej walczącej w ZSRR oraz organizowa-

General brygady Aleksander Krzyżanowski ps. „Wilk” (1895-1951 rr.) był komendantem Armii Krajowej Okręgu Wilno i Nowogródek, zamęczony w więzieniu mokotowskim.

nie osłony dla planowanego na ziemiach polskich powstania zbrojnego.

Liczebność „Wachlarza” szacuje się na ok. 500 ludzi, w tym 26 cichociemnych oficerów — skoczków z Anglii. Do placówek na okupowanych terenach Związku Radzieckiego udało się przerzucić ok. 200 oficerów i żołnierzy.

Do głośniejszych akcji „Wachlarza” należało rozbicie więzienia w Pińsku (18 stycznia 1943 r.) i uwolnienie więźniów. Akcję przeprowadził kilkusobowy oddział pod dowództwem porucznika J. Piwnika. Straty „Wachlarza” w okresie działalności wyniosły 20 zabitych i 60-80 aresztowanych.

Ziemia z cmentarzy

Pod tablicami ustawiono urnę, w której „na dowód żywej pamięci” umieszczono ziemię z:

cmentarza w Ponarach

grobu por. Wacława Gromb-czewskiego ps. „Jurand”
miejscowości Krawczyny
miejscowości Miedniki Królewskie
miejscowości Kalwaria Wileńska
miejscowości Katyń
cmentarza w Nowosadach
cmentarza w Skorbucianach
cmentarza w Kolonii Wileńskiej
cmentarza II Korpusu na Monte Cassino
cmentarza na Rossie

Kontrowersje

Na „czysto polskiej” uroczystości obecni byli przedstawiciele litewskiej „Vietinė Rinktinė”, nazywanej jeszcze Korpusem Pożytkowym, generała Povilasa Plechavičiusa. Żołnierze tej formacji w 1944 roku występowali zbrojnie na Wileńszczyźnie przeciwko oddziałom Armii Krajowej. Po upływie ponad pół wieku właśnie Litwini — żołnierze generała Povilasa Plechavičiusa wyrazili chęć pojednania z AK.

Obecność byłych wrogów na imprezie poświęconej Armii Krajowej była odebrana niejednoznacznie. Prezes Dobroczynnego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich na Litwie (DSKPL) Stefan Matusiewicz nie mógł ukryć oburzenia:

— Oni nas mordowali, a teraz mamy z nimi godzić się? Jesteśmy za przebaczeniem, ale nie za zapomnieniem — twierdził Matusiewicz. Obraził pana Matusiewicza także sposób, w jaki dokonuje się pogodzenia. Otóż inny, nie DSKPL, a Klub Polskich Weteranów Wojny na Litwie (KPWWL), pod przewodnictwem Stanisława Kaczkana, uzurpował, zdaniem Matusiewicza, prawo do występowania w imieniu wszystkich AK-owców. Nie zasięgając mniemania innych, KPWWL zamierza dojść do zgody z żołnierzami Plechavičiusa.

W imieniu własnym

Z tym się zdecydowanie nie zgodził historyk dr Jarosław Wołkonowski. Autor książki o działalności Armii Krajowej na Wileńszczyźnie zaznaczył, że członkowie KPWWL występują wyłącznie we własnym imieniu i to w swych oświadczeniach podkreślają. Żadnych aspiracji



Prezes KPWWL Stanisław Kaczkan (pierwszy po prawej) pije „do zgody” do żołnierza „Vietinė Rinktinė” Vytautas Jociusa (po środku)
Fot. Jerzy Karpowicz

„wszechAK-owskich” oni nie mają. Potwierdził to i prezes KPWWL Stanisław Kaczkan, podkreślając, że ideę historycznej zgody litewskich i polskich żołnierzy bardzo pozytywnie odebrali polska ambasada i konsulat w Wilnie.

Deklaracja Zgody i...

— Na pewno wielu z nas pamięta te rzeczy, które Litwini razem z Niemcami robili — nie ma co tu kryć — powiedziała „Kurierowi” Olga Krzyżanowska.

Niektórym, zdaniem posłanki na Sejm RP, żołnierzom polskim, którzy przeżyli wojnę, trudno przystać na proponowaną zgodę. Ale, według Olgi Krzyżanowskiej, „trzeba wyciągać z tego wnioski na przyszłość”.

Na temat historycznego pojednania krążył wśród AK-owców żart, by „póki czas, złać po pysku „Plechavičiusów”, bo po podpisaniu Deklaracji Zgody, bić nie będzie wolno...”

Winni Niemcy i Rosjanie

— Ja jestem jednym z tych żołnierzy-ochotników z „Vietinė Rinktinė”, którzy w 1944 roku w rejonie orańskim stoczyli walkę z oddziałami Armii Krajowej — powiedział gazecie Vytautas Jocius, prezes oddziału wileńskiego stowarzyszenia „Vietinė Rinktinė”.

Na pytanie, czy możliwe jest zapomnienie krzywd i dojście do zgody z AK-owcami, były żołnierz Korpusu Pożytkowego generała Povilasa Plechavičiusa odparł:

— Nasze oddziały były powołane do walki z zaborcą. A wrogami byliśmy nie z własnej woli, dopro-

Podpułkownik Maciej Kalenkiewicz, ps. „Kotwicz” (1906-1944 rr.) — twórca koncepcji cichociemnych — oficerów polskich szkolenych w Wielkiej Brytanii i zrzuconych następnie na spadochronach do kraju. Dowódca nadniemieńskiego zgrupowania 77 pp. Armii Krajowej poległ pod Surkontami w walce z NKWD.

wadzili do tego okupanci — Rosjanie i Niemcy. Wszystko, co było — jest przeszłością. Przebaczymy Polakom ich winy i niechaj oni przebaczą nasze — powiedział Jocius.

Bzdura

— To jest kompletna bzdura! — protestuje Wołkonowski.

Zdaniem historyka, generał Plechavičius 16 lutego 1944 roku, za przyzwoleniem Niemiec hitlerowskich ogłosił przez rozgłośnię radiową nabór do swej jednostki. Spowodowane to było utratą przez Niemcy panowania nad Wileńszczyzną. „Vietinė Rinktinė” (ok. 15 tys. ochotników) została przez

Niemców wyposażona w broń, amunicję i mundury. Żołnierze Plechavičiusa dostawali nawet żołd — od Niemców. Złożyli oni przysięgę, w której, jak podają niektórzy historycy polscy, były słowa „na wierność Hitlerowi”. Innymi słowy, formacja ta otrzymała wszystko od Niemców i była podwładna kierownictwu niemieckiemu. Natomiast celem „Vietinė Rinktinė” była nie walka z zaborcą, jak to twierdzą Litwini, a zniszczenie oddziałów AK.

— I dzisiaj prohitlerowska formacja jest oficjalnie zarejestrowana na Litwie. Zaś my nie możemy zarejestrować Klubu AK, armii, działającej w antyhitlerowskiej koalicji — oburzał się prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków na Litwie Jarosław Wołkonowski.

Sprzeciw duchowieństwa

I jeszcze jeden epizod, który nie czyni chluby Państwu Litewskiemu.

Tablice były odlane z okazji 55 rocznicy operacji „Ostra Brama” (13 VII 1944 r.), która przypadała... dwa lata temu. Fundatorzy pragnęli zawiesić tablice w jednym „polskim” — stołecznym kościele Ducha Świętego. Niestety, litewskie duchowieństwo sprzeciwiło się temu — niniejszym został obrany Dom Kultury Polskiej w Wilnie.

Paweł Kobak

Wyniki wizyty polskiej delegacji poselskiej

Do pracy po dwóch latach

— Wskaźniki zwrotu ziemi na Wileńszczyźnie i w rejonie solecznickim są zdecydowanie niższe niż na całej Litwie — i to jest problem — powiedział „Kurierowi” przewodniczący polskiej grupy parlamentarnej Tadeusz Wrona.

W ubiegłym tygodniu w Wilnie zakończyła się wizyta polskiej delegacji parlamentarnej. Spotkanie litewsko-polskiej grupy parlamentarnej miało ułatwić decyzje, które będą podejmowane na litewsko-polskim Zgromadzeniu Poselskim (czerwiec br. — Lublin-Warszawa — przyp. autor). Tam też planuje się dokonać oceny Traktatu litewsko-polskiego. Podczas wizyty były poruszone tematy, które, zdaniem polskiej strony, są najważniejsze i wymagają rozwiązania.

Pierwszą kwestią był zwrot ziemi

na Wileńszczyźnie i w rejonie solecznickim. Sprawy zwrotu ziemi w tych regionach wyglądają wręcz katastroficznie — Wileńszczyzna — 38 proc. zwróconej ziemi, rejon solecznicki — 33 proc.

Zdaniem Tadeusza Wrony, należy zwiększyć finansowanie na regulację prawne, dotyczące zwrotu ziemi. Prócz tego, na spotkaniach z urzędnikami litewskimi podkreślano, że społeczność polska Wileńszczyzny chciałaby mieć bezpośredni wpływ na nadzór zwrotu ziemi. Drugą kwestią była oświata. Polacy litewscy pragną, aby przeprowadzając konieczne reformy w edukacji zyskać gwarancję, że szkoły mniejszości polskiej nie będą likwidowane, a ich status nie będzie obniżany.

Polscy posłowie wizytowali trzy szkoły polskie: w Solecznikach, Bu-

trymańcach i Ejszyskach — i stwierdzili różnice w finansowaniu tych szkół w porównaniu z litewskimi szkołami, np. w Solecznikach.

Są to różnice bardzo wyraźne, dotyczące chociażby wyposażenia, stanu technicznego tych budynków — szkoły polskie są w wyraźnie gorszym stanie — twierdził Wrona.

Podczas spotkań dużo także mówiono o „powrocie” do polskich szkół średnich obowiązkowej matury z języka ojczystego. Zdaniem posła, system decyzji rad szkół co do składania matury z polskiego „nie do końca się sprawdził i matury w szkołach polskich powinny być obowiązkowe.” Kolejną kwestią, którą poruszano na spotkaniach litewsko-polskich, była pisownia polskich imion i nazwisk w oficjalnych dokumentach litewskich. Na 12



— Społeczność polska Wileńszczyzny chciałaby mieć bezpośredni wpływ na nadzór zwrotu ziemi — powiedział przewodniczący polskiej grupy parlamentarnej Tadeusz Wrona
Fot. Jerzy Karpowicz

kwietnia br. wyznaczone zostało pierwsze spotkanie przewodniczących komisji dwóch krajów ds. pisowni polskich imion i nazwisk.

— Komisje wznowią pracę po dwóch latach przerwy — zakończył przewodniczący polskiej delegacji poselskiej Tadeusz Wrona.

Paweł Kobak

Film w IP

„Wrony”

Na filmowy wtorek, tradycyjnie o godz. 16, Instytut Polski przygotował do wyświetlania pracę reżyserki Doroty Kędzierskiej pt. „Wrony”.

Jest to film pełen nadziei i nastrojowych obrazów, opowieść o silnej potrzebie uczucia. Historia osamotnionej i marzycielskiej dziewięcioletniej dziewczynki, która porywa na jeden dzień trzyletnie maleństwo. Całodzienna eskapada to gorzka lekcja dojrzałości. Wypowiedziane przez chłopczyka słowa „kocham cię” pozwalają starszej dziewczynce odnaleźć ich prawdziwą wartość.

A. P.

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”



„Co ja ugotuję, wszystkim smakuje” — Edward Szaszkiewicz, Wilno



„Już jedziemy” — Andrzej Pietkiewicz, Grzegorzewo

Szanowni Czytelnicy!

Trwa konkurs dla Waszych pociech — „Moje dziecko w obiektywie”. Zdjęcia swych milusińskich mogą nadsyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2001 roku).

Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Fotografie mogą być czarno-białe, kolorowe, dowolnego formatu, ale względnie dobrej jakości.

Do każdego zdjęcia należy załączyć wycięty z gazety wypełniony kupon (nie kserować) i wysłać na adres: „Moje dziecko w obiektywie”, „Kurier Wileński”, Birbyni 4a, LT 2030, Vilnius, Lietuva lub przynieść do działu promocji redakcji (tel. 60 84 44).

Konkurs „Kuriera Wileńskiego”

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 kwietnia 2001 r. Przed Dniem Dziecka (1 czerwca) ogłosimy wyniki konkursu, a najmlsze

pociechy otrzymają nagrody.

O miejscu i dacie sfinalizowania konkursu zostaną Państwo poinformowani dodatkowo.



„To ja, Patrycja, i mój przyjaciel koziołek Matolek” — Patrycja Luszczynska, Wilno



„Co to? Moje uszko” — Dorota Bałtrukowicz, Wilno

Sponsorzy:



Księgarnia Polska w Wilnie
Vilnius, Aušros Vartų 9-7
(Wilno, ul. Ostrobramska)
tel. 62 55 06

Vilniaus
lopšelis - darželis
„RAKTELIS”

Magazyn
Wileński



Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY zasłyną dziś ze swoich niekonwencjonalnych pomysłów i oryginalnych wynalazków. Lepiej jednak by było dla nas wszystkich, gdyby Barany nie wprowadzały ich w życie.



BYKI będą dziś wchodzić w spółki, w koalicje i w podgrupy z osobami, z którymi tak naprawdę niewiele mają wspólnego. Ale takie czasy, że Byki muszą robić interesy z takimi dziwakami.



BLIŹNIĘTA będą jedną nogą tu, a drugą nogą gdzieś daleko co oznacza, że żywotnie będą interesować Bliźnięta sprawy, które dzieją się w innym mieście albo nawet za oceanem.



RAKI zatroszczą się o to, aby ich zadania, obowiązki i prawa były jasno określone, i żeby nikt im nie wchodził w parę. Mówiąc w przenośni (tylko w przenośni!) jest dobry czas dla Raków na rozwody, a już gorszy, by brać ślub.



LWY będą zawierać kompromisy; będą zgadzać się na coś, co im nie całkiem się podoba. Ale to nie jest jeszcze czas, kiedy Lew mógłby poczuć się udzielnym władcą na swoich włościach.



PANNOM dzień minie pod hasłem zrób to sam. Będą Panny za hydraulików zakładać uszczelki i za księgowych wyliczać VAT, a to dlatego, że okaże się, że i tak na wszystkim znają się lepiej od fachowców.



Co do **WAG**, to najczęściej dziś będą słyszeć słowo „nie”. Okaże się, że ktoś się z Wagą nie zgadza, ktoś chce iść w przeciwną stronę niż ona, a ktoś może nawet Wagi nie wysłuchać do końca! Będą Wagi otoczone samymi strasznymi indywidualistami!



SKORPIONY czuć się będą niby wojownik idący swoją samotną ścieżką. Znikąd pomocy. Znikąd rady. A najczęściej po prostu to, czym się teraz Skorpion zajmuje, nikogo nie będzie obchodziło oprócz niego samego.



STRZELCE mają taki czas, kiedy trzeba sprawnie i bez oglądania się na boki iść do przodu i robić swoje. Szczególnie te Strzelce, które coś wymyślają i tworzą, wykonają kawał dobrej roboty i nie będą żałować straconego czasu.



Wokół **KOZIOROŻCÓW** będzie porządek, wszystko znajdzie się na właściwym miejscu, nikt Koziorożcom nie będzie przeszkadzał, jedyną wadą może być tylko to, że będzie im trochę się nudzić.



WODNIKI chętnie będą się z kimś porównywać, ścigać się, stawiać do zawodów. Będą chciały udowodnić, że są lepsze. I wielu Wodnikom się to uda, a nawet zajmą pierwsze miejsce na swoim odcinku.



RYBOM wszystko będzie się udawało. Potrzebni ludzie będą pod telefonami. Potrzebny towar będzie w sklepie, w takim kolorze i rozmiarze, jaki sobie Ryby życzą. Czy wobec tego Ryby będą szczęśliwe? Nie całkiem, bo ten otaczający je świat będzie taki... bezduszny.

Zespół redakcji „Kuriera Wileńskiego” składa
Agnieszce Skinder-Szuszkiewicz
i Tadeuszowi Szuszkiewiczowi

najserdeczniejsze gratulacje

z okazji przyjścia na świat **Córeczki**.

Życzymy nowo narodzonej i całej rodzinie dużo zdrowia,
radości i wszelkiej pomyślności



ul. Pylimo 17

REPERTUAR

OD 10 DO 12 KWIETNIA

WIELKA SALA

SALA 88

„Sukces awansem” 10.04 — 11.04 — godz. 17.15; USA, dramat prowokujący; reż. Mimi Leder; wyk. Kevin Spacey, Helen Hunt, Haley Joel Osment, James Caviezel.

„Ekipa” 10.04 — 12.04 — godz. 12.00, 21.30; USA, czarny humor; reż. Michael Dinner, wyk. Richard Dreifuss, Burt Reynolds.

„Szatański Nicky” 10.04 — 12.04 — godz. 13.45, 15.30, 19.45; USA, komedia; reż. Steven Brill, wyk. Adam Sandler, Harvey Keitel.

„Żywe rosyjskie kino” 12.04 — 18.04

„Dziennik jego żony” — 12.04 — godz. 17.15. Rosja; reż. A. Uczitel.

W poniedziałki — 8 Lt

W weekendy — 12 Lt

Wejściówka: 10 Lt, w poniedziałki — 5 Lt, do godz. 14.00 — 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce — 5 Lt. Na filmy festiwalu — 8 Lt.

„Przygody Rocky'ego i Bulvinke'a” 10.04 — 12.04 — godz. 11.00, 15.15; USA, komedia fantastyczna dla całej rodziny; reż. Des McNuff, wyk. Rene Ruso, Jason Alexander.

„Poznać Forestera” 10.04 — 12.04 — godz. 12.45, 17.00, 19.30, 20.00; USA, dramat; reż. Gus Van Sant; wyk. Sean Connery, Rob Brown.

Wejściówka: 10 Lt, w dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce — 5 Lt, na filmy festiwalu — 8 Lt.

Tragedia w rejonie wileńskim

Dzieci zostały sierotami

W sobotę, około godz. 19.20 na podwórzu domu należącego do rodziny Kretik we wsi Murlinės (gmina niemiejska, rejon wileński) znaleziono ranną gospodynię – Janinę Kretik (ur. w 1957 r.). W domu, na belce, wisiał jej mąż Aleksander Kretik.

Na ciele kobiety było 10 ran kłutych w okolicach brzucha i piersi. Odwieziono ją do szpitala, ale już o godz. 19.40 telefonicznie poinformowano, że kobieta zmarła.

Ustalono, że tego dnia w domu

małżeństwa, które zginęło tak tragicznie, pito alkohol. Obecna była również siostra Aleksandra z pięcioletnim dzieckiem. W pewnym momencie Aleksander Kretik schwycił nóż i zaczął „pędzić” wszystkich. Siostra z dzieckiem uciekła przez okno i wezwała policję, ale gdy funkcjonariusze przybyli, Janina Kretik już była ciężko ranna, a jej mąż powiesił się...

Janina i Aleksander wychowywali trójkę dzieci: najstarszy syn ma 20 lat.

Inf. własna

Narkotyki, przemyt i kradzieże

Litwini w Szwecji

Wczoraj na Litwę przybył dyrektor narodowego wywiadu kryminalistycznego Szwecji Christer Ekber. Celem jego wizyty jest omówienie współpracy policji obu krajów, którą rozszerzać zmuszają częste przestępstwa, popełniane w Szwecji przez obywateli Litwy.

Jak dotąd, Litwini w Szwecji najczęściej wpadają w ręce policji z powodu przestępstw związanych z narkotykami. W ubiegłym roku zatrzymano tu 28 obywateli Litwy, podejrzanych o przewóz narkotyków, najczęściej amfetaminy, marihuany i in.

W 2000 roku na Litwie zlikwidowano 6 laboratorium amfetaminy i metamfetaminy, których produkcja najczęściej przeznaczona była dla państw skandynawskich. Przy pomocy szwedzkiej policji w Sztokholmie zatrzymano dwóch obywateli Litwy, którzy przewozili 3 kg

amfetaminy z jednego z laboratorium w Kownie. Po jakimś czasie ujęto kolejnych dwóch Litwinów, którzy mieli ze sobą 10 kg tego samego narkotyku. Po sprawdzeniu ich miejsca zamieszkania znaleziono u nich kradzione rzeczy. We wrześniu 2000 roku w Szwecji został zastrzelony handlarz narkotykami z Litwy. Niezadługo po tym, za nielegalne posiadanie narkotyków zatrzymano jego przyjaciółkę.

Inny najbardziej „popularny” rodzaj przestępstwa uprawianego przez Litwinów w Szwecji – to przemyt. Oprócz tego, niektórzy nasi obywatele lubią przyswoić sobie cudze mienie.

Współpraca litewskiej policji z kolegami ze Szwecji trwa już od 1993 r. Od tego czasu litewscy policjanci otrzymali niemałą materialną i merytoryczną pomoc.

Przyp. I. L.

Rabusie zabrali pieniądze restauracji i ofiar

Napad na restaurację

W sobotę około godz. 2 w nocy obrabowano restaurację na starówce Wilna „Twins O'Brien”.

Trzej pracownicy tej placówki byli zmuszeni wypełniać żądania uzbrojonego napastnika i oddać mu pieniądze, należące do restauracji oraz własne.

Jak podaje policja, dwaj mężczyźni w czapkach nasuniętych głęboko na czoło weszli do restauracji przez magazyn. Jeden z rabusiów, grożąc pracownikom – 29-letniemu

E. D. i 22-letniemu P. Č. prawdopodobnie pistoletem i nożem, kazał im położyć się na podłodze. 32-letni administrator restauracji R. L. zmuszony był związać swych kolegów, po czym otworzyć sejf i wyjąć wszystkie pieniądze, jakie w nim były – 2.377 litów. Następnie administratorowi również kazano położyć się, po czym go związano. Rabusie zabrali od niego 100 litów, od P. Č. – telefon komórkowy, od E. D. – 200 litów.

(BNS)

Pakistańczycy mieli przy sobie tylko trochę pieniędzy

Ucieczka do Polski

Policja graniczna w Łódzkiej zatrzymała w sobotę 2 obywateli Pakistanu, którzy próbowali nielegalnie przedostać się do Polski.

Wyjaśniło się, że zatrzymani dzień przedtem uciekli z Ośrodka dla Uchodźców w Podbrodziu.

Około godz. 20.20 w strażnicy policji granicznej w Trumpaliai zadziałał system alarmowy. Grupa re-

zerwowa pograniczników naprzeciwko wsi Sabaliavai zatrzymała dwóch ciemnoskórych mężczyzn bez dokumentów: 25-letniego Muhammada Asifa Akrama i 23-letniego Altafa Hussaina. Znaleziono u nich 50 USD, 10 polskich złotych i kilka litów. Ustalono, że 6 kwietnia uciekli oni z Ośrodka dla Uchodźców.

(BNS)

Polska

Tłukła dzieckiem o ścianę

3-miesięczny chłopczyk z ciężkimi obrażeniami głowy i pęknięciem czaszki trafił do wrocławskiego szpitala. Prokuratura zarzuca 22-letniej matce dziecka znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem.

Według podkomisarza Jerzego Odzinka z policji w Środzie Śląskiej, kobieta już wcześniej biła dziecko. Jednak dopiero teraz chłopiec został tak skatowany, że „ktos z członków rodziny zawiadomił o tym policję”. Policja nie chce

ujawnić nazwy miejscowości, w której doszło do pobicia, gdyż „jest to zbyt mała miejscowość pod Środą Śląską i wszyscy wiedzieliby, o kim mowa”.

Początkowo matka twierdziła, że obrażenia chłopca – urazy głowy i pęknięcie czaszki – to wynik wypadku. Później jednak przyznała, że „tłukła” chłopcem o ścianę. Chłopiec jest w ciężkim stanie, ale jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

(PAP)

Ciało było dwa razy palone i zakopywane

Zamówione morderstwo

Kowieńska prokuratura okręgowa przekazała sądowi sprawę karną szczególnie okrutnego zabójstwa. W niej oskarża się 28-letnią Aušrę Dalinskienę o zorganizowanie morderstwa swego byłego męża Gintasa Dalinskasa (ur. w 1970 r.) z powodu jego mienia.

Podejrzewa się, że Dalinskasa zabili Romas Baranauskas (ur. w 1969 r.), Mindaugas Stirbys (ur. w 1980 r.) i Kęstutis Degutis (ur. w 1967 r.). Ustalono, że Dalinskienę, dążąc do korzyści materialnej, 18 marca 1999 r. razem z Stirbysem i Baranauskasem ułożyli plan zabójstwa własnego męża. Wykonawcom planu obiecała ona zapłacić po 500 litów. Degutisa wciągnięto do przestępstwa później.

20 marca po południu Aušra

Dalinskienę wywabiała męża z domu i pojechała razem nim szosą Rodomislė-Jogalina w rejonie preskim. Na trzecim kilometrze szosy czekali już na nich wspólnicy. Mężczyźni bili Dalinskasa kijami, kopali i dusili, dopóki ofiara nie zmarła. Później ciało palono, jego szczątki zakopano w lesie. Po kilku tygodniach przestępcy postanowili przenieść zwłoki w inne miejsce. Ciało znowu palono i zakopano w lesie. Szczątki zwłok Dalinskasa funkcjonariusze policji znaleźli tylko 25 października ubiegłego roku.

Aušrę Dalinskienę i Romasa Baranauskasa prokuratura oskarża również o nielegalne posiadanie ładunku wybuchowego (proch myśliwski).

Oprac. I. L.



W sobotę, o godz. 20.45, do baru w ośrodku rozrywkowym „Elguva” przy ul. Šimulionio 1 w Wilnie weszli dwaj mężczyźni. Jeden z nich uderzył pracownika ochrony głową w twarz, drugi rzucił w ochroniarza doniczką z kwiatami i wybił okno. Wziąwszy odłamek szkła, napastnik groził pracownikowi ochrony, że go zarżnie. Pracownicy baru wezwali policję ochrony, która zatrzymała Arūnasa Strazdasa (ur. w 1969 r.) i Jonasa Jonaitisa (ur. w 1967 r. – na zdjęciu). Ostatni pracuje jako celnik

Fot. Wasilij Bondarew

Chłopczyk wciąż w szoku

Matkę zwolniono z aresztu

Sąd dzielnicowy rejonu święciańskiego w sobotę pozwolił zatrzymać na 10 dob ojca, podejrzanego o wypchnięcie z okna na piątym piętrze swego pięcioletniego synka.

W ubiegły czwartek w nocy policja znalazła w pobliżu domu w Święcianach leżącego na ziemi chłopczyka. Emilis Martinkėnas twierdził, że przez okno wypchnął go ojciec. Ze swojej strony rodzic odrzuca ten fakt.

Funkcjonariusze badają wersję, podaną przez dziecko, 28-letni Edvardas Martinkėnas jest osadzony w areszcie. 29-letniej Natalii – matki dziecka – sąd nie pozwolił dłużej przetrzymywać w areszcie.

Polska

"Przewiózł" policjanta

Policjanci postrzelili w niedzielę uciekającego przed nimi handlarza na giełdzie komputerowej w Katowicach. Strzały padły tuż po tym, jak mężczyzna potrafił samochodem jednego z funkcjonariuszy.

Funkcjonariusze z Wydziału do Zwalczania Przestępczości Gospodarczej Śląskiej Komendy Wojewódzkiej kontrolowali w niedzielę rano giełdę przy ul. Gliwickiej. Chcieli sprawdzić podejrzenie wyglądającego mężczyznę, wylegitymowali się. Ten nie zareagował na

Kobieta przebywa w domu pod nadzorem policji. Zabroniono jej odwiedzać syna w szpitalu.

Jak wczoraj poinformowano, Emilis wraca do zdrowia, ale wciąż jest w szoku, przestraszony. Funkcjonariuszom trudno jest z nim obcować. Dzięki temu, że upadło na trawę, dziecko nie doznało poważniejszych obrażeń, ale ma uszkodzone płuca, głowę, brzuch.

Nie odrzuca się wersji, że chłopczyk wypadł podczas konfliktu rodziców, którzy oficjalnie są rozwiedzeni. Sprawdza się, czy w czasie wypadku byli oni trzeźwi i czy nie używają narkotyków.

Oprac. I. L.

Kryminały

Zabójstwa

W piątek wieczorem, na parking przy ul. Kerbedžio w Poniewieżu znaleziono ciało zastrzelonego mężczyzny. Ustalono później, że był to dobrze znany policji z powodu kilkakrotnych wykroczeń drogowych 32-letni Kaludijus Lazutka. Wszczęto sprawę karną.

W sobotę w nocy, na ul. Mantu w Kłajpedzie, wybuchł konflikt między dwoma nie ustalonymi na razie mężczyznami a studentami Wyższej Szkoły Technicznej, którzy wracali z prywatki. Trzech studentów z Kłajpedy i mieszkańca Wilna poproszono, aby pożyczili telefon komórkowy. Nie wiadomo z jakich przyczyn, doszło do bójki. Nieznajomi osobnicy napadli na studentów z nożami. Jednemu z nich udało się uciec, 22-letni zaś Vytis Ruzgys został zraniony. Tylko po pewnym czasie w pobliżu miejsca, gdzie doszło do incydentu, znaleziono jeszcze jednego poszkodowanego. Zwłoki Ričardasa Macijauskasa zauważono około godz. 6 rano. Na jego ciele wykryto trzy rany zadane nożem. Podejrzanych nie udało się zatrzymać.

Ofiary dorosłych

W niedzielę do wileńskiego komisariatu policji nr 1 zgłosiła się kobieta i zawiadomiła, że o godz. 17.30 na podwórzu domu przy ul. Visorių 45-letnia sąsiadka S. D. uderzyła po głowie jej 10-letnią córkę E. Š. Dziewczynkę ze wstrząsem mózgu i urazem czoła odwieziono do szpitala.

W sobotę, o godz. 21.55, na policję zgłosiła się pielęgniarka dziecięcego szpitala w Santoryszkach i zawiadomiła, że przywieziono 14-letnią N. A. ze wstrząsem mózgu. Prawdopodobnie dziewczynkę pobił ojciec.

W piątek, o godz. 23.40 do tego samego szpitala przywieziono 15-letniego A. M. ze wstrząsem mózgu oraz złamanym palcem u ręki. Nastolatek powiedział, że w domu pobił go pijany ojciec. Policja zatrzymała 45-letniego A. M.

Również w piątek, o godz. 16 do szpitala w Santoryszkach przywieziono 9-letniego E. M. z rejonu wileńskiego. Chłopczyk doznał wstrząsu mózgu i obrażenia głowy. Okazało się, że we środę w wileńskiej szkole-inter-nacie nr 4 pobił go stolarz.

Nie chciano przyjąć

W piątek przed południem do więzienia przy ul. Sniego w Wilnie, w którym odbywają kary funkcjonariusze praworządności, odwieziono byłą sędzinę Eglę Milinienė-Buikuvienę, którą skazano za branie łapówek na wielką skalę. Była sędzina jest jedyną kobietą w tym zakładzie karnym, więc, oczywiście, ma osobną celę. Na początku jednak Milinienė nie chciała przyjąć do więzienia, ponieważ nazwiska w wyroku i w dowodzie osobistym były różne. Wyjście znalazł mąż skazanej – pojechał do domu po metrykę ślubu, potwierdzającą, że w ubiegłym roku Milinienė stała się Buikuvienė.

Przygotowała I. L.

(PAP)

„Wileńszczyzna” życiorysami pisana

Siłaczka

Superkobieca, uroczą, o pięknej cerze pani Wioleta Leonowicz zdawałoby się sporo czasu poświęca swojej urodzie. Tak jest świeża i wypoczęta. Nikt z postronnych by nie uwierzył, ile ma na swojej głowie obowiązków. Kiedy zaczynam je wyliczać, aż sama się dziwi i mówi: „Niech pani nie przesadza”.

A przecież nie ma w tej wyliczance ani kropli przesady: zastępca dyrektora szkoły w Korwii, polonistka, kierowniczką szkolnego zespołu, organistka w kościele mejszagolskim, żona i mama przeuroczej czwórki dzieci. W dzisiejszych czasach, kiedy to w rodzinie wychowuje się jedno, najwyżej dwójka dzieci, to ten tylko jedyny fakt — poczwórny macierzyństwa — zachwyca.

Portret ten byłby zapewne niepełny, gdyby do tego nie dołączyć stałego uczestnictwa w polskim ludowym zespole pieśni i tańca „Wileńszczyzna”, które to i jest powodem naszego spotkania.

Śpiew od dzieciństwa

Że zaczęła uczęszczać do tego zespołu, dla niej było rzeczą oczywistą. Bo jak sama zaznacza, całe życie lubiła śpiewać. Śpiewała naj-

pierw w „Wilence”, która to działała w jej rodzinnej szkole im. Wł. Syrokomli (dawną 19-tką).

Oprócz śpiewu była też nauka w szkole muzycznej, do której to młodziutka Jasińska (panieńskie nazwisko) zaczęła uczęszczać w wieku 12 lat.

„Trochę przespałam, musiałam więc nadrobić — mówi pani Wioleta. — Udało mi się równolegle ukończyć obie szkoły i tu nastąpił moment, kiedy trzeba było myśleć o wyborze dalszego zawodu.”

Chciała studiować muzykę, ale ojciec powiedział: z muzyki nie żyjesz, trzeba myśleć o dalszym życiu.

Wybrała Uniwersytet Pedagogiczny, polonistykę i... szkołę muzyczną im. Tallat-Kelpsy (obecne Konserwatorium) i znów prawie razem te uczelnie ukończyła. Gdy pytam, czy było ciężko — odpowiada: oczywiście. Co nie przeszkodziło jej w tym samym czasie wyjść jeszcze za mąż.

Pamiętna dyskoteka

„Z tym małżeństwem to było tak — opowiada pani Wioleta. — Jakoś nie za bardzo miałam czasu na dyskoteki, a i mama surowo nas wychowywała. Więc doskonale pa-

mięta, jak wybrałam się pierwszy raz na dyskotekę w Dukaszach i tam poznałam swego wybranego — Jerzego Leonowicza.”

Zaczęły się rodzić dzieci. Kiedy była na czwartym roku studiów — Łukasz, za dwa lata Joasia, po czterech Ewa, a jeszcze po dwóch Justyna. Niejedna mama co to ze stękanie wychowuje jedyne dziecko, tylko od tej wyliczanki by zzieleniała. Pani Wioleta jest kwitnąca, pełna energii i pełna pomysłów i aż się dziwi, kiedy mówię, że jest prawdziwą siłaczką.

Chwila dla siebie

Do „Wileńszczyzny” przyszła za namową koleżanki — Jadwigi Stankiewicz, z którą razem w chórze kościelnym w Kalwarii śpiewała i do „Wilenki” razem chodziły. Jadzia kilka lat wcześniej przyszła do „Wileńszczyzny”.

Wioleta jest wierna zespołowi po dziś dzień, co prawda — jak zaznacza — czasami były okresy przerwy na... dzieci.

„Powiem szczerze, z pewną obawą przyszłam po Nowym Roku i pytam pana Jana Mincewicza, czy mogę ćwiczyć nowy program, bo bardzo bym chciała na jubileuszowym koncercie — 20-lecia wystąpić. Mówi: pewnie. — Bardzo się ucieszyłam, bo zespół jest dla mnie prawdziwą odtrutką na codzienność. To czas tylko dla mnie.”

Zamiast gabinetu kosmetycznego na przykład — żartuję — bo takiego gabinetu pani Wioleta na pewno nie potrzebuje.

— O takich rzeczach tylko czytamy i nie wiem, czy kiedykolwiek do tego „dojrzeję”. Sądzę, że moje córki prędzej skorzystają z takich placówek. A może razem kiedykolwiek się wybierzemy.

Organistka

Czas ma na pewno obliczony co do sekundy. Ale na wszystko zdąży. Dodać do tego trzeba, że mieszka przecież spory kawał od Wilna — w Korwii, gdzie i pracuje. Dojeżdża też dosyć często do Mejszagoli, gdzie jest organistką. Już 8. rok. Organy opanowała sama, bo na studiach ukończyła klasę



Superkobieca i uroczą Wioleta Leonowicz

Fot. archiwum

akordeonu.

— Zazwyczaj zbieramy się raz tygodniowo, ale teraz przed Wielkanocą mamy okres bardzo napięty, bo zaplanowaliśmy przygotowanie specjalnego programu świątecznego — „Tritium paschalnego”. Więc, właściwie każdy prawie dzień ćwiczymy — mówi moja rozmówczyni.

Dwa razy tygodniowo «załadujemy» pani Wioleta całą czwórkę do samochodu, który oczywiście sama prowadzi (bez niego to by dopiero było trudno) i wiezie do Wilna, na naukę muzyki. Na razie dwójkę najstarszych. Łukasz ma skrzypce, a Joasia — klasę fortepianu. Czy młodszy będą też grać? Aż się dziwi memu pytaniu. To takie dla niej oczywiste. Bez muzyki życie dla niej straciłoby wiele barw, stało się uboższe.

Wieś contra miasto

Kiedy z miasta, wraz z wyściem za mąż przeniosła się na wieś — pracowała w Dukaszach. Obecnie pracuje w Korwii, gdzie i mieszka wraz z rodziną. Najtrudniejsze zjawilo się chyba z dziećmi. Nie, nie z powodu braku wygód, a z powodu tego, że dzieci będą miały mniejsze możliwości kształcenia, tzn. — jak wyjaśnia — w mieście jest więcej szkół sportowych, muzycznych, kolek technicznych itd. A na wsi na razie tego nie ma. Ale z życia na wsi już by nie zrezy-

gnowała, bo to ma swoje dobre strony — kontakt z przyrodą, spokój.

Nie zrezygnowała prawie z żadnego wojażu «Wileńszczyzny». Prawda nie była w Holandii, bo akurat córkę rodziła, no i w Austrii i Włoszech. Ale, tak się szczęśliwie złożyło, że Włochy jednak zwiedziła. Była tam w roku ubiegłym na Dniach Młodzieży — z parafianami i chórem kościelnym.

Kiedy gdziekolwiek wyjeżdża, cały ciężar opieki nad dziećmi kładzie się oczywiście w pierwszą kolej na męża i na rodziców. «Mama zawsze wyręcza, bierze dzieci do siebie na kilka godzin, jak też na kilka tygodni. Albo przyjeżdża do nas. Bez niej to dopiero byłoby nam trudno, musiałabym z wojaży rezygnować. A przecież to coś fantastycznego wraz z ludźmi tak bliskimi zwiedzić kawał świata — z rozmarzeniem mówi pani Wioleta.

Czy ma jakieś marzenie na przyszłość, kiedy dzieci dorosną?

— Pojechać w góry i stamtąd spuścić się na parolotni.

.....?

Nie wiem skąd przywozłam plakat, na którym na tle olbrzymich gór — mała postać człowieka z tymburkami — parolotni. Taka krucha, a jednocześnie tak silna, potrafiąca pokonać żywioł przyrody. Czy może być coś wspanialszego.....

Helena Gładkowska



Największy dorobek pani Wiolety — to ta wspaniała czwórka

Fot. archiwum

Komitet społeczny „Poznaniacy — Rossie” ogłasza uproszczony konkurs na przeprowadzenie prac renowacyjnych kaplicy rodziny Manczyńskich na Starej Rossie w Wilnie.

Początek pracy — po podpisaniu umowy.

Koniec pracy — 30 czerwca 2001 r.

Ostateczny termin składania ofert sekretarce instytucji — 15 kwietnia 2001 r., godz. 14.00.

Dokumenty konkursowe można otrzymać w sekretariacie redakcji „Kuriera Wileńskiego” (Birbyni g. 4a, tel. 608444, fax 608445).

Opłata za dokumenty konkursowe — 50 Lt (w kasie instytucji, przy odbiorze dokumentów).

Oferty należy przygotować w języku litewskim.

Do ceny oferty mają być wliczone wszystkie opłaty.

Litewski Związek Esperantystów ogłasza miesięczny nieodpłatny specjalny kurs intensywnej nauki międzynarodowego języka esperanto dla początkujących. Zajęcia odbywać się będą codziennie w Wileńskiej Szkole Średniej im. M. Doburzyńskiego, ul. J. I. Kraševskio 5. Początek 23 kwietnia br. o godz. 12, 14, 16, 18. Kurs poprowadzi wykładowca z Australii, pisarz Trevor Steele. Dokładniejsza informacja i wcześniejsza rejestracja telefoniczna w Wilnie pod nr: 39 10 78, 45 59 85, 47 90 08 lub pocztą elektroniczną irenaa@takas.lt

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva

HOTEL ARS VIVA

URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

Wileński Oddział Miejski Związku Polaków na Litwie przy udziale
Domu Kultury Polskiej w Wilnie

zaprasza na

BAL WIELKANOCNY ŚMIGUS-DYNGUS

w dniu 16 kwietnia 2001 roku na godz. 16.00

do Domu Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76

Program:

Gra i śpiewa Polski Zespół Estradowy „Rodacy”

Gościnnie wystąpi duet akordeonistów

Bogdan Wojciechowicz i Andrius Pangonis — laureaci

międzynarodowego konkursu akordeonistów we Włoszech

Spotkanie z piosenką i poezją miłosną

z udziałem piosenkarki Anny Pozlewicz

DYSKOTEKA, konkursy, loteria, zabawy

Karty wstępu do nabycia:

Zarząd Miejski ZPL, Dom Kultury Polskiej w Wilnie, u prezesów kół, a także bezpośrednio przed imprezą.

Kwiecień tradycyjnie miesiącem czystości

Nie tylko od wielkiego dzwonu



Takie „kwiatki” na zboczach — to widok, niestety, codzienny



Jedno osiedle — dwa światy. Gdzie są takie kamienice, oczywiście, jest czysto

Mer Wilna Artūras Zuokas wydał rozporządzenie, na mocy którego bieżący miesiąc jest ogłoszony miesiącem czystości. W ciągu tego okresu wysypisko śmieci w Kariociskach będzie za darmo przyjmować śmiecie zarówno od starostw, jak też placówek oświaty, leczniczych itd.

Każde starostwo, jak też przedsiębiorstwa gospodarcze mają przygotować plany oczyszczania swego terenu. Chodzi tu o skwery, parki, placówki, lasy itd., które są na ich terenach.

Ale wiadomo, że żadne starostwo nic nie robi, jeżeli do tej pięknej i tak potrzebnej akcji nie włączą się sami mieszkańcy, bo przecież tylko wspólnym wysiłkiem uzyskać można pozytywne rezultaty.

Bez upomnień, ani rusz

Jak to wygląda w praktyce? Wybraliśmy jedno z najbardziej rozległych starostw wileńskich, którego tereny zahaczają także o osiedla Kirtimai, Solenniki, lotnisko, były kombinat mięsny, Zaścianek, tabor cygański. Czyli Naujininkai.

Zanim wybierzemy się w „teren” gospodarz rewiru — starosta Benedykt Cytowicz — opowiada o dniu codziennym, a każdy dzień przynosi coś nowego i zaskakującego. Nic w tym zresztą dziwnego, wszak ma do czynienia z ludźmi. A ludzie jak to ludzie — są różni.

— Zdawałoby się może laikowi, że czekamy tylko na rozporządzenia — mówi starosta. — Tak nie jest, bo przecież jest codzienna, stała praca. Ale z drugiej strony, niestety, taka jest rzeczywistość, że przypominać ludziom trzeba, czasami upominać, a jeszcze innym razem, niestety, i grzywnę nałożyć. Bo smutna jest prawda, że wielu o czystość dba tylko wewnątrz, a za progiem mieszkania, to hulaj duszo. Dlatego takie akcje, jak tego miesiąca, są niezbędne, bo to ludzi trochę dopinguje.

Przed kilkoma dniami w Solennikach mieliśmy naradę z cyklu imprezy „Upiększmy Litwę”. Zgromadziła wyjątkowo duże audytorium ludzi — przewodniczących sądów zespołowych, towarzystw garażowych, specjalistów od ekologii, przedstawicieli komisariatu policji itd. — słowem wszystkich, dla kogo te sprawy nie są obce i którzy z racji zajmowanych stanowisk muszą

o nie dbać. Byli też przedstawiciele ze starostwa Ponarskiego, gdyż nasze towarzystwa sadownicze graniczą z tą dzielnicą i problem sprzątania, oczyszczania tych terenów jest aktualny dla obu stron.

Starostwo nie ogranicza swej pracy porządkowej tylko do narad, stale dba o tę stronę życia. Szczególnie nasilenie jest oczywiście wiosną, gdyż wraz z tajaniem śniegu uwypukla się brud. Inżynier do spraw doglądu terenu Bronė Martinkienė ma stale rewir w swej pieczy, czyli doskonale się orientuje, gdzie najbardziej potrzebna jest interwencja starostwa.

Jedno osiedle — dwa światy

Co może starostwo? Jak już wspomnieliśmy — upominać i karać. W specjalnym upomnieniu, z którym to zapoznani są absolutnie prawie wszyscy mieszkańcy (były one rozwieszane w terenie) — szereg punktów: o zawarciu umów np. o wywozie śmieci, jak też o ustanowieniu kontenerów, których, jak za chwilę się przekonamy, przy domach prywatnych prawie nie ma.

Użusienis, czyli tak pięknie brzmiący Zaścianek. Podzielony na dwie części — nową, zabudowaną nowoczesnymi pałacykami i starą, składającą się raczej z parterowych skromnych domów. Jedno osiedle, a dwa światy. Weźmy kwestię kontenerów. Przy każdej nowoczesnej budowie widać takowe. Aż do sklepiu. Dalej ze świecą ich chyba tylko szukać. Za to wysypisk śmieci, szczególnie na zboczach drogi, w malowniczych wąwozach — pełno. Powstają jak grzyby po deszczu.

— Oto chociażby spojrzcie tu, gdzie jest świeżo nasypywany piasek, niedawno było wysypisko — pokazuje Cytowicz. Zrównaliśmy teren, chwilowo jest czysto, ale za to w innych miejscach widok okropny. A kiedy zaczyna się z ludźmi rozmawiać, każdy mówi, to nie ja sypię. Owszem, można i taki wariant uwzględnić, że ktoś inny śmieci wysypie, albo nawet przywiezie, bo sąsiedztwo miasta daje o sobie znać. Znalazł się nawet taki spryciarz w tym osiedlu, że utworzył interes „śmieciarski”. Za swym domem pozwalał takie odpady zrzucić, oczywiście za pieniądze — mówi starosta. Jak przemówić do ludzi, jak nauczyć, że niszczą to co mają naj-

wiejszego — bogactwo natury, że zatruwają środowisko — rozważa gospodarz rewiru.

Krzywdy

Sprzątająca swoje obejście kobieta, zapytana, gdzie wyrzuci śmiecie, bo nie widzimy kontenera — buntowniczo odpowiada: „Gdzie? Spalę. Całe życie paliłam i nadal będę palić. A co mam robić? Kontener ustawić? I płacić za wywóz śmieci? A wy zapytaliście, czy mam co do garnka włożyć. Bezrobotna jestem. Samiuteńka. Dobrze było jak mama żyła, emeryturę miała, a teraz choć się powieś. Lat 56. Ani pracy, ani pieniędzy. A jeszcze mi tu o kontenerach będą gadać”.

Rozgniewana odchodzi. Nikt z napotkanych mieszkańców nie chce się przedstawiać. Zresztą — nie zmuszamy. Mamy inny cel, obejrzenia terenu. Ludzie są źli, że chodzimy, że patrzymy. Żli za bezrobocie, za nieudane życie. Wyladowują złość na staroście i na nas. Przyzwyczajeni, że „władza” musi zadbać. Dać. Wywieźć... Nikt nie chce słuchać argumentu, że koło swej posiadłości sam gospodarz musi się zakrzętnąć sam. Przecież w tym samym Zaścianku są piękne pozytywne przykłady — czystutkie podwórka, ustawione pnienie i jakieś sęki — na to nie trzeba pieniędzy, potrzebna jest chęć i przyzwyczajenie, że żyć można inaczej.

Zanim zakwitną kwiaty

W tym roku szereg starostw wileńskich otrzymało nasiona kwiatów. Otrzymało też Naujininkai. Nasiona rozdawano dla organizacji, urzędów, poszczególnych mieszkańców. Sądzić należy, że latem widok będzie weselszy. Chociaż, czy kwiaty przesłonią śmiecie, jeżeli ludzie nie przyzwyczają się je wysypywać w odpowiednie miejsca tzn. do kontenerów.

„Ja to lubię przyrodę — mówi po rosyjsku mieszkanka Zaścianka. — Dlatego mieszkanie na Antokolu sprzedałam i tu chatę kupiłam, żeby w ogródku się pokopać.”

Za chwilę ten „miłośnik” przyrody wyleje pomyje przy studzience, z której i on, i okoliczni sąsiedzi biorą wodę. Przykłady takie można mnożyć. A przecież porządek koło domów prywatnych zawsze miał, i po dziś dzień ma, utrzymywać sam gospodarz. Owszem, wielu jest biednych, ale wielu niechlujnych, nie dbałych, bo tak się przyzwyczaili, bo nie chcą się wysilić, żeby np. wszystkie walające się żelastwa do składzików poupychać, na wysypiska wywieźć. Leży to latami.

Obudzić ludzi

Starostwo robi co w jego mocy. Chce rozruszać mieszkańców. Oto np. na ten rok zaplanowano konkurs na najładniej ukwiecony balkon. Cytowicz sądzi, że ludzie się włączą. To

samo dotyczyć będzie obejść.

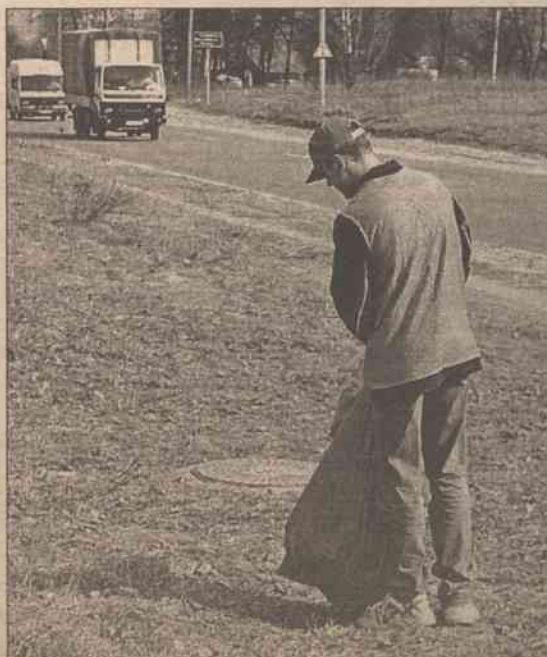
Ale, niestety, starostwo nie ma pieniędzy, żeby za każdym mieszkańcem śmiecie wywozić. I stróża przy każdym wysypisku nie postawić. Skoro zaczęliśmy o pieniądzach, to budżet starostwa w Naujininkai, zresztą jak i pozostałych wileńskich, w tym roku jest mocno obcięty. Zamiast 916 tysięcy w roku ubiegłym w tym otrzymano tylko 713 tys. Czyli o 200 tysięcy litów mniej. Na wszystkim trzeba oszczędzać.

— Dobrze, że chociażby autostradę wiodącą na lotnisko nie musimy sprzątać. Bo z racji na to, że to arteria przelotowa jest w gestii miasta. Ale za to szosa Ejszyska, to faktycznie niebezpieczna, chociaż ruch tu ogromny. My nie mamy na to środków, żeby o nią dostatecznie zadbać, mieszkańcy domy mają pobudowane dalej niż 500 metrów od drogi, czyli też od nich wymagać nie można. Czyli wykrecąj się jak chcesz — mówi Cytowicz.

Właśnie podczas tych rozważań napotkaliśmy młodego chłopca, który zbiera do foliowego worka śmiecie. „Widocznie to robotnik sezonowy, oni nam też bardzo pomagają w oczyszczaniu” — mówi starosta.

Za chwilę się wyjaśnia, że „sezonowy” chłopak ma tu „odpracować” 175 godzin, które otrzymał za popełnione wykroczenie administracyjne. Nie miał pieniędzy, by zapłacić kary, ale za to skorzysta miasto, bo pomoże w oczyszczaniu...

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkievicz



Ziarno do ziarnka, czyli śmieć do śmiecia i... jest czystiej

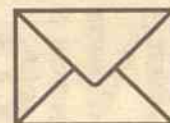


Kontenery są właściwie za darmo, należy tylko zawrzeć umowę o wypożyczeniu. Trzeba tylko płacić za wywóz śmieci

Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek,
godz. 10.00 - 12.00
60 - 84 - 46

Do i od redakcji



Podziel się tym co boli ...

Dopisał ktoś inny...

Zwracam się do Państwa w sprawie artykułu zamieszczonego 13 marca na temat imprezy Zapustowej w szkole im. J. I. Kraszewskiego. Jestem autorką tego artykułu, chociaż nazywam się Joanna, a nie Janina, jak napisano.

Więc w owym artykule umieszczono tylko parę zdań mojego autorstwa, resztę najwyraźniej dopisał ktoś inny. M. in., ten ktoś napisał, że w imprezie brali udział uczniowie, prawda natomiast jest taka, że uczestniczyli tylko nauczyciele i rodzice, ze względu na to, że bal zorganizowano dla rodziców i nauczycieli. Bardzo mi było przykro stwierdzić, że jestem autorką tekstu, którego właściwie nie pisałam, a który, na dodatek, ukazał się po upływie 3 tygodni od wydarzenia. Tym bardziej budzi to uczucie przykrości, ponieważ jestem polonistką w tej szkole i, jak dotychczas, zawsze zachęcałam uczniów do czytania „Kuriera”.

Z poważaniem

Joanna Szczygłowska

Od redakcji: Za pomyłkę w po-

daniu imienia pani Joanny Szczygłowskiej serdecznie przepraszamy.

Co do innych zarzutów na temat powyższej notatki redakcja nie widzi powodów do oburzenia szanownej Autorki. Po porównaniu publikacji z zachowanym oryginałem polonistki szkoły im. J. I. Kraszewskiego odnotowaliśmy, że wszystkie podstawowe myśli zostały zachowane. Redakcja skróciła te miejsca w notatce mówiące o tradycjach zapustowych na Wileńszczyźnie. Jak wiadomo, redakcja zastrzega sobie prawo skracania nie zamówionych tekstów, jak też ich adiacji.

„Ktoś inny” do tekstu pani Joanny żadnego zdania nie dopisał, a jedynie skrócił. W tekście nigdzie nie było powiedziane, że przedstawienie wystawione było wyłącznie dla rodziców i nauczycieli oraz było tylko ich tworem artystycznym. Dziękując za list, prosimy jednocześnie wszystkich naszych współautorów o bardziej precyzyjne zaakcentowanie tych momentów, na których szanownym Autorom zależy.

Do p. p. Jana Mincewicza, Waldemara Tomaszewskiego „Za” czy „Przeciw” — odpowiedzcie

Szanowni posłowie, mieszkam w Szeszkinie. W wyborach sejmowych głosowałem na p. Dowgiałę i AWPL, a w dole karty wyborczej, w pierwszych dwóch okienkach, wpisałem numery Panów. Jako wyborca korzystam z prawa do informacji i chcę spytać wybranych.

Jestem pracującym emerytem. W ciągu 42 lat pracy od mojej płacy odliczano pieniądze, których mnie bardzo brakowało. Obiecano mi, że będę otrzymywał emeryturę. Za te pieniądze budowano Janowo, Możejki, Kiejdany, Klajpedę. Teraz te i inne zakłady są własnością niepodległej Litwy.

Mam ukończonych 65 lat, otrzymałem emeryturę i nie mogąc z niej przeżyć, pracowałem. Ale w grudniu 2000 r. mnie okradziono — odebrano emeryturę. Okazało się, że to nie łubinki, szleżewiczki, uspinkichinki, kiesinki, ale ja jestem najbogatszy. Okradziono nie

tylko mnie. Okradziono nauczycieli, tych samych — zwanych siłaczami. To oni, nie mogąc przeżyć z gódowych emerytur, musieli pracować. I to im odebrano.

Pani Cz. Paczkowska, odmawiając w wydrukowaniu mojego zapytania w „Przyjaźni”, jakby potwierdziła, że Panowie głosowaliście za przyjęciem złodziejskiej ustawy. Nie chce mi się wierzyć. W prasie Panowie jesteście przedstawiani jako zażarci bojownicy o wszystko, co polskie i sprawiedliwe. A jak jest w rzeczywistości? Walczyć o polskie szkoły i pozbawiać polskich nauczycieli ostatnich środków do życia! To przecież podwójna moralność, nie godna katolików.

Przyjęcie tej haniebnej ustawy zależało i od głosów Panów. Proszę na łamach „K. W.” odpowiedzieć, jak Panowie głosowaliście — „przeciw” czy „za”. Jeżeli „za”, to proszę uzasadnić.

Witold Tatol

Do wiadomości mieszkańców rejonów wileńskiego i sołecznickiego

Uprzejmie informuję o przyjęciach wyborców, które odbywają się w samorządzie rejonu wileńskiego (III p., pokój 320) w każdą drugą i czwartą środę miesiąca od godz. 14.00 oraz w samorządzie rejonu sołecznickiego (IV p., pokój 90) w każdą pierwszą i третią środę miesiąca od godz. 15.00. Proszę o wcześniejsze zgłoszenie telefoniczne pod nr tel. 39 66 13.

Waldemar Tomaszewski

Poseł na Sejm RL Wileńsko-Sołeczniczy Okręg Wyborczy nr 56

Wileński Dom Kultury Litewskiego Związku Niewidomych i Słabowidzących 22 kwietnia organizuje wielkanocną wieczornicę dla wileńskich inwalidów (z powodu wzroku), sierot starostwa Wilcza Łapa, emerytów, osób samotnych, potrzebujących socjalnego wsparcia. Z okazji Święta Zmartwychwstania zostanie przygotowany świąteczny stół, odbędzie się koncert. My, organizatorzy tej imprezy, zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli z uprzejmą prośbą o wsparcie naszej akcji dobroczynnej gotówką bądź żywnością. Liczymy na to, że zrozumiecie trudną sytuację inwalidów i dotkniętych nędzą ludzi i wesprzecie naszą imprezę.

Wileński Dom Kultury Litewskiego Związku Niewidomych i Słabowidzących będzie reklamował sponsorów w prasie i programie Radia Litewskiego „Sutik mane”, a także podczas imprezy.

Wileński Dom Kultury

Litewskiego Związku Niewidomych i Słabowidzących

Nasze konto: Nr 697001606, LTB Sostinės skyrius, kod 60111.

Orzelówka szykuje się do Wielkanocy

Wystawa robótek ręcznych



Wykorzystałyśmy każdy skrawek materiału, każdą kartkę itd

Fot. autorka

Z okazji Wielkanocnych Świąt uczennice ze szkoły podstawowej w Orzelówce (gm. Rzesza) zorganizowały wystawę robótek ręcznych. Dziewczynki chętnie szykują się do świąt, wykazują swoje zdolności i pomysły. Aktywnie wzięły udział uczennice klas 9-10, jak również z klas 5-8.

Przygotowanie wystawy wymagało sporo czasu i wysiłku. Wykorzystałyśmy każdy skrawek materiału, każdą kartkę itd. W ten sposób dziewczynki uczą się oszczędzać w gospodarstwie domowym, bo w przyszłości każda z nich zostanie „ekonomistą” własnej rodziny.

Dziewczynki już potrafią wła-

snorecznie przyszykować stół wielkanocny: pisanki, kompozycje wiosenne, nawet upiec ciasto. Przy świątecznym stole w gronie bliskich mile spędzą czas, śpiewając pieśni wielkanocne.

Wanda Woronecka
nauczycielka prac

List z Wrocławia

Nadrabianie zaległości

Z lektury „Kuriera Wileńskiego” poznałam codzienne sprawy Wilna, Wileńszczyzny, Litwy i Polaków na Litwie. Rozpoznaję osoby i osobowości, organizacje i frakcje; działania solidarne i rozłamy; potrzeby rzeczywiste Polaków i kamufłaje polityczne; sukcesy i porażki, a przede wszystkim heroizm.

Poszczególne osoby ze „świecznika politycznego”, kierownicy szkół i organizacji społecznych, w tym kombatanek, księża wszystkich parafii, działacze w określonych, trudnych warunkach i dokonujące rzeczy niezwykłych. Ważne życie i przykład dany młodym na Litwie i Polakom tutaj w Macierzy, nie będzie zapomniany, przeciwnie — wytyczać będzie drogi lepszej współpracy i pamięci o Was.

Polska w tym zakresie ma duże zaległości... To jednak Dom Polski dowodzi, że są one nadrabiane.

Nadrabianie zaległości w kontaktach osobowych i organizacji szkolnych, społecznych, ekonomicznych itp. zależy głównie od Polaków na Litwie. W tym zakresie są

do uruchomienia znaczne rezerwy po obu stronach granicy. Potrzebne jest — obok organizacji — większe zaangażowanie ludności polskiej.

W lipcu ub. roku byłam w Wilnie i pięciu szkołach w terenie. Był to najtrudniejszy wyjazd, okres wakacyjny. Wielkie święto narodowe na Litwie spowodowało „poprzeczki”, w planie kontaktów.

W kryzysie nie ma winnego. Trzeba było wszystko brać na siebie, ratować harmonogram pobytu. Wszystko zakończyło się dobrze, ale nie miałam czasu wolnego. Pan Edward Klonowski udzielił mi pomocy i opieki w wyjazdach w teren w celu „dokręcenia” spotkań. Pani Teresa Berezińska, dyrektorka Rudomińskiej Szkoły, tak skutecznie opiekowała się naszą grupą w Wilnie (w planowym dwudniowym programie zwiedzania miasta), że każdy z uczestników oddałby wszystko, aby w Wilnie pozostać do końca pobytu na Litwie. Musiałam prosić i grozić nakłaniać ich do rezygnacji z przyjemności (wileńskich) i wyjazdu na trzy dni w teren, do poszczególnych szkół,

gdzie mieszkaliśmy i gdzie czekał na nas program spotkań, rozmów.

Odwiedziny przebiegły świetnie. Starostwa, dyrekcje szkół, osoby z samorządów, niezrównany nasz Ksiądz Józef Aszkietowicz, pan Józef Kwiatkowski i Prezes ZPL Jan Sienkiewicz poświęcili dla naszych spotkań i planów dużo uwagi.

A moje plany strategiczne — to wiązanie kontaktów między szkołami, gminami i parafiami na Litwie ze swoimi odpowiednikami z Macierzy. Ma to być przysłowiowe wręczenie „wędkę”, nie zaś ryby.

Do tej „strategii” należy również wyczulanie społeczeństwa, firm, instytucji itp. na sprawę Polaków na Wschodzie.

To wyczulenie potrzebne jest również władzom polskim każdego szczebla, łącznie z władzami najwyższymi RP.

Szanowny Panie Redaktorze, mam osobisty dług wizyty w Redakcji. Przyzwyczailam się do „Kuriera Wileńskiego”. Przygotowujemy obecnie materiał redakcyjny.

Barbara Rybacka

W klasztorze św. Faustyny

W uroczystość Niedzieli Miłosierdzia Bożego — Msza św. i Koronka ku czci Jezusa Miłosiernego i św. Faustyny 22 kwietnia o godz. 12.00 przy klasztorze SS. M. B. Miłosierdzia na Antokolu — ul. Grybo 29 (Dom Dziecka). Modlitwom przewodniczy ks. Dariusz Stańczyk, w intencjach Kościoła i Ojczyzny Litwy, ludzi chorych i samotnych, biednych i bezrobotnych, za pielgrzymów i dobrodziejów klasztoru. „Jezu, ufamy Tobie”.



Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Demonstracja studentów przed urzędem prezydenckim

Przysięgnąć na Konstytucję

Ponad trzy tysiące studentów demonstrowało wczoraj w Kijowie przed urzędem prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy. Żądali, by zaświadczył o swojej niewinności w sprawie dziennikarza Georgija Gongadzego, przysięgając na konstytucję. Prezydent nie wyszedł do studentów.

"Przysięgamy tu, aby dać Kuczynie możliwość złożenia przysięgi na konstytucję, że nie popełnił przestępstw, o które jest podejrzewany" — mówił Wiaczesław Kyrylenko z opozycyjnego Obywatelskiego Komitetu "Za prawdę", organizatora demonstracji.

Blokowane śledztwo

"Wciąż nie wiemy, kto zabił dziennikarza Georgija Gongadzego, nie znamy prawdy o kulisach skandalu kasetowego. Od blisko pięciu miesięcy śledztwo w tych sprawach jest blokowane. Dlaczego?" — pytał deputowany do parlamentu Taras Stecziw. Jego kolega Taras Czornowit zachęcał Kuczmę do wyjścia, krzycząc: "Niech pan wyjdzie i powie, że to nie z administracji prezydenta kraju wyszedł rozkaz zabicia Gongadzego".

"Prezydent Kuczma niejednokrotnie deklarował, że jest gotów przysiąc na konstytucję lub Biblię, iż nie jest związany ze sprawą zabójstwa Gongadzego. Niech to zrobi teraz" — podkreślali inni mówcy.

Kancelarz Schroeder w Petersburgu — Z wizytą po pieniądze

Kancelarz Gerhard Schroeder przybył wczoraj do Petersburga na dwudniowe niemiecko-rosyjskie konsultacje na najwyższym szczeblu. Zaraz po przylocie zapowiedział, że jego rozmowy z prezydentem Władimirem Putinem będą też dotyczyć konfliktu w telewizji NTV w kontekście budowy społeczeństwa obywatelskiego w Rosji, choć nie będzie to główny z omawianych problemów.

Rozmowy mają się koncentrować na spłacie rosyjskiego zadłużenia wobec Niemiec, sprawach współpracy gospodarczej oraz problemach bezpieczeństwa.

Jeszcze na lotnisku "Pulkowo" Schroeder spotkał się z gubernatorem Petersburga, Władimirem Jakowlewem, z którym omawiał m.in.



Ponad trzy tysiące studentów domagało się wczoraj w Kijowie natychmiastowej dymisji prezydenta Kuczmy

Fot. EPA-ELTA

"Kuczmie — nie"

Opozycyjny dziennikarz Georgij Gongadze zaginał 16 września ubiegłego roku w centrum Kijowa. W listopadzie w lesie pod Kijowem znaleziono zmasakrowane ciało, które prawdopodobnie należało do Gongadzego. Kolumna demonstrantów, złożona ze studentów nie tylko kijowskich uczelni, wyruszyła do urzędu prezydenta spod gmachu Uniwersytetu im. Tarasa Szewczen-

ki. Potem przeszła przez główne ulice miasta blokując ruch. Skandowano: "Kuczma, idziemy do ciebie" i "Młodzież mówi Kuczmie: nie".

Antykuczowska opozycja

Wiec przed urzędem prezydenckim zakończył się okrzykami "Hańba!" i gwizdami. Prezydentowi zostawiono list z propozycją złożenia natychmiastowej dymisji. Na dzisiaj komitet "Za prawdę" zapo-

wiada kolejną demonstrację. Obywatelski Komitet "Za prawdę" jest jedną z trzech najważniejszych struktur antykuczowskiej opozycji. Grupuje głównie młodzież i studentów. Podobnie jak inne struktury opozycyjne stawia sobie za cel pokojowe obalenie rządów Kuczmy, powrót do wartości europejskich w polityce państwowej i zmianę ustroju państwa z prezydenckiego na parlamentarno-prezydencki.

UE i Macedonia podpisały układ stowarzyszeniowy — Pierwsza jaskółka bałkańska

Unia Europejska i Macedonia podpisały wczoraj w Luksemburgu Układ o Stabilizacji i Stowarzyszeniu, przyznający Macedonii status potencjalnego kandydata do UE.

Macedonia jest pierwszym krajem bałkańskim, powstałym z rozpadu dawnej Jugosławii, który podpisał tego rodzaju dokument.

Układ został podpisany przez premiera Macedonii Ljubczo Georgiewskiego oraz przez 15 ministrów spraw zagranicznych państw Unii i komisarza ds. stosunków z zagranicą Chrisa Patten.

Jak podała AFP, przy podpisaniu układu w Luksemburgu byli obecni przedstawiciele wszystkich partii politycznych Macedonii, reprezentujących zarówno społeczności słowiańskie jak i mniejszość albańską, z wyjątkiem opozycyjnej

albańskiej Partii na rzecz Demokratycznego Dobrobytu (PDP).

Przed podpisaniem układu macedońscy przywódcy spotkali się z kilkoma przywódcami politycznymi państw "piętnastki" i zobowiązała się do czerwca przedstawić konkretne efekty dialogu politycznego pomiędzy wszystkimi społecznościami etnicznymi Macedonii.

Macedonia, targana jeszcze przed kilkunastoma dniami rebelią albańską na granicy z Kosowem, nie zrezygnowała z ambicji, by stać się w zachodnich Bałkanach liderem państw aspirujących do wspólnoty europejskiej. Zachód liczy, że nowy typ umów z tymi krajami przyczyni się do trwałego pokoju w najbardziej zapalnym rejonie Europy. Podobny układ negocjuje Chorwacja.

Dwaj uczniowie oskarżeni o zabójstwo 67 kolegów

Ogień w sypialni

Dwaj uczniowie szkoły średniej w Kyanguli w Kenii zostali wczoraj oskarżeni o zabójstwo 67 swoich kolegów, którzy zginęli w wyniku pożaru internatu szkolnego w marcu.

Szesnastolatek Feklix Mambo Ngumbao i siedemnastolatek Davies Otieno Onyango prawdopodobnie podłożyli ogień w sypialni internatu, gdzie w momencie wybuchu pożaru przebywało 146 chłopców. Spłonęło wówczas 67 uczniów, a 19 doznało ciężkich poparzeń.

Urządnik sądowy w Kyanguli powiedział, że jeżeli chłopcy, którzy

są nieletni wg kenijskiego prawa, zostaną uznani winnymi zabójstwa, dostaną karę dożywotniego więzienia.

Przed sądem staną również dyrektor szkoły w Kyanguli i jego zastępca, którym zarzuca się, że nie zrobili nic, aby zapobiec podpaleniu, mimo że wiedzieli o groźbach podłożenia ognia. Pożar internatu szkolnego w Machakos, 50 km od Nairobi wybuchł nad ranem 26 marca. Uczniowie zeznali, że ogień mogli podłożyć ich koledzy z zemsty za anulowanie wyników egzaminów końcowych.

Polska

Tomaszewski wycofa się

Janusz Tomaszewski powiedział, że wycofa się z kandydowania na szefa sztabu wyborczego AWS jeżeli zostanie zrealizowana koncepcja Krzaklewskiego. Marian Krzaklewski mówił wczoraj o potrzebie sojuszu AWS z ROP i braćmi Kaczyńskimi.

"To jest koncepcja, która prowadzi nas na siedem, osiem procent. Ja powiem szczerze, że jeśli miałoby dojść do takiej koalicji to ja nie widzę możliwości mojej współpracy w takim układzie, jaki przedstawia pan Krzaklewski" — mówił Tomaszewski. Dodał, że Marian Krzaklewski nadal czuje się szefem AWS i wypowiada się w imieniu Akcji nie zawsze zgodnie z tym co przedstawia szef AWS Jerzy Buzek oraz liderzy innych ugrupowań.

Ekstradycja Andrieja Ż.

Białostocka Prokuratura Okręgowa zakończyła zbieranie i przekazała do sądu materiały sprawy ekstradycyjnej Białorusi na Andrieja Ż., któremu na Białorusi stawiane są zarzuty zagarnięcia 700 tys. dolarów kredytów.

Andriej Ż. związany jest z opozycją antylukaszewską, na Białorusi był działaczem "Młodego Frontu", wspierał też przeciwników prezydenta Łukaszenki finansowo. Andriej Ż. od dwóch miesięcy przebywa w areszcie. Zatrzymany został w Białymstoku do kontroli drogowej i wtedy okazało się, że jest poszukiwany międzynarodowym listem gończym. Od ubiegłego czwartku prowadzi w areszcie głodówkę protestacyjną.

UW — najlepszy

Uniwersytet Warszawski jest najlepszą uczelnią państwową w 2001 — uznała kapituła Ogólnopolskiego Rankingu Wyższych Uczelni.

Na drugim miejscu uplasował się Uniwersytet Jagielloński, na trzecim Politechnika Warszawska. Czwarte miejsce zajął Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a piąte — Szkoła Główna Handlowa. Za najlepszą uczelnię niepaństwową uznano warszawską Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego, która wyprzedziła Wyższą Szkołę Biznesu National-Louis University z Nowego Sącza oraz polsko-japońską Wyższą Szkołą Technik Komputerowych w Warszawie.

760 rocznica bitwy

Widowisko plenerowe przedstawiające słynną bitwę pod Legnicą przygotowuje w 760. rocznicę tych wydarzeń legnicki teatr — poinformował na wczorajszej konferencji prasowej jego dyrektor, Jacek Głomb.

W widowisku, prezentującym fakty z 9 kwietnia 1241 roku, gdy pod Legnicą starły się wspomagane przez ochotników z zachodu wojska polskie z tatarskimi, weźmie udział ok. 300 osób. Widowisko, które będzie jednym z głównych punktów obchodów 760. rocznicy Bitwy pod Legnicą zaplanowano na 2 czerwca tego roku i będzie to pierwsza inscenizacja nawiązująca do zdarzeń z kwietnia 1241 roku.

Bush o sporze z Chinami

Przeprosin nie będzie

Prezydent George W. Bush oświadczył wczoraj, że przedłużający się spór wokół amerykańskiego samolotu szpiegowskiego przetrzymywanego na wyspie Hainan zaszkodził stosunkom amerykańsko-chińskim.

Bush przyznał, że "dyplomacja wymaga czasu", ale ostrzegł Chiny, że ich stosunki ze Stanami Zjednoczonymi uciurzą, jeśli 24-osobowa załoga samolotu zwiadowczego EP-3 nie zostanie wkrótce zwolniona.

"Pracujemy za kulisami. Mamy otwarte wszystkie kanały dyplomatyczne. Rozmawiamy z Chińczykami" — powiedział Bush i podkreślił, że "czas już, żeby nasi żołnierze wrócili do domu". Prezydent podkreślił, że każdy mijający dzień zwiększa ry-

zyko powstania szkód w stosunkach chińsko-amerykańskich. Rzecznik Białego Domu Ari Fleischer powtórzył wczoraj, że Stany Zjednoczone nie zamierzają przeproszać Chin — czego domaga się Pekin — za kolizję samolotu szpiegowskiego z chińskim myśliwcem.

Wcześniej sekretarz stanu USA Colin Powell ostrzegł, że trwający od tygodnia kryzys wyrządza już poważne szkody stosunkom Chin ze Stanami Zjednoczonymi. Powell zwrócił uwagę, że delegacje Kongresu USA zaczynają odwoływać planowane wizyty w Chinach i że przedstawiciele biznesu amerykańskiego obawiają się, iż kryzys odbije się negatywnie na wymianie handlowej.

Sprintem

● Piłkarze Celticu Glasgow, dzięki zwycięstwu na własnym boisku nad St. Mirren 1:0, po raz trzydziesty siódmy w historii klubu zapewnili sobie mistrzostwo Szkocji. Celtic zdobył 88 punktów w 33 meczach. Zaledwie jeden raz w obecnym sezonie jego piłkarze zeszli z boiska pokonani. Do końca sezonu piłkarze mistrza Szkocji mają do rozegrania jeszcze pięć spotkań, mogą więc uzyskać kolejnych piętnaście punktów. Największy rywal Celticu - Glasgow Rangers, ma 22 punkty straty. Po raz ostatni Celtic zdobył mistrzostwo kraju w 1998 roku. W obecnym sezonie piłkarze mają szansę na zdobycie potrójnej korony. Oprócz tytułu mistrza kraju, Celtic wywalczył już Puchar Ligi. W następną niedzielę zagra w półfinale Pucharu Szkocji z Dundee United.

● Arsenal Londyn i FC Liverpool zagrają w finale piłkarskiego Pucharu Anglii. W meczach półfinałowych Arsenal wygrał 2:1 z Tottenhamem Hotspur, a Liverpool pokonał w takim samym stosunku Wycombe Wanderers. Finał rozegrany zostanie 12 maja na Millennium Stadium w Cardiff.

● Koszykarze Taugres Vitoria awansowali do finału Euroligi, pokonując w trzecim meczu półfinałowym AEK Ateny 76:62 (34:27). Finałowym rywalem Vitorii będzie Kinder Bologna. Mecz odbędzie się 17 kwietnia.

● Jeżdżący Fordem francuski kierowca Bruno Saby triumfował w 20 rajdzie Tunezji. Rywalizację motocyklistów wygrał Włoch Fabrizio Meoni na KTM. Dwudziesty rajd Tunezji stał pod znakiem kłopotów faworytów imprezy. Na piątym etapie ze względu na problemy techniczne z rywalizacji musiał wycofać się Francuz Jean-Louis Schlesser, jeżdżący samochodem własnej konstrukcji. Na następnym etapie ten sam los spotkał zwycięzcę ostatniego rajdu Paryż-Dakar, Niemkę Jutę Kleinschmidt.

● Argentyński piłkarz Kily Gonzalez, na co dzień reprezentujący barwy hiszpańskiej Valencii, z powodu kontuzji uda prawej nogi będzie zmuszony pauzować przez miesiąc. 26-letni pomocnik doznał urazu podczas meczu ligowego z Rayo Vallecano. Valencia wygrała 4:1, a jedną z bramek, w 49. minucie, strzelił Kily Gonzalez.

● Niemiecki kolarz Jan Ullrich, zwycięzca Tour de France z 1997 roku, zamierza zakończyć sportową karierę. Ullrich powiedział, iż nie jest już w stanie utrzymać przez cały sezon odpowiedniej, wysokiej formy. Ullrich jako jedyny kolarz z Niemiec triumfował w Tour de France.

● Nowy mistrz świata w wadze ciężkiej w wersji WBA Portorykańczyk John Ruiz spotka się piątego sierpnia w Pekinie z Amerykaninem Evanderem Holyfieldem w obronie tytułu. Dotychczas bokserzy spotykali się ze sobą dwukrotnie - każdy z nich wygrał jeden pojedynek. Ostatnią walkę, która odbyła się trzeciego marca, rozstrzygnął na swoją korzyść Ruiz, odbierając Amerykaninowi mistrzowski pas w wersji WBA. Dlatego też w stolicy Chin Holyfield wystąpi w roli pretendenta.

Na podstawie doniesień PAP, BNS i inf. wł. stronę przygotował
Andrzej Łakis

Koniec rundy zasadniczej w lidze siatkówki

Czas na półfinały

Siatkarze „Polonii” Wilno po sezonie regularnym zajęli ostatecznie drugie miejsce w tabeli litewskiej ligi. Jest to niewątpliwie sukces tej młodej drużyny, w planach której przed sezonem było uplasowanie się w pierwszej trójce.

Na ostatni mecz „Polonia” udała się do Szawel, gdzie w sobotę rozgrywała zaległy mecz z miejscową „Elgą”. Początek spotkania należał do przyjezdnej drużyny. W pierwszym secie grając w radośną siatkówkę pokonali oni rywali 25:22. Podobny scenariusz był też w drugim secie. „Polonia” prowadziła już 24:22, ale jednak nie zdołała zdobyć tego jedyne punktu. Przeciwnik natomiast wykorzystał sytuację, zdobywając cztery kolejne zagrania i wygrał seta 26:24. W trzecim secie trwała bardzo wyrównana walka, a w końcówce rutyna siatkarzy „Elgi” dała o sobie znać. Gospodarze wygrali kolejną odsłonę gry 25:22. Podłamani za-

wodnicy „Polonii” nie zdołali podnieść się po dwóch pechowo przegranych rundach i ostatniego seta przegrali 19:25, a cały mecz 1:3.

Porażka ta strasznie skomplikowała ich sytuację: drugie miejsce przypadnie stołecznym siatkarzom, jeżeli „Aukštaitija” z Poniewieża wygrałaby z „Elgą”. I tak się stało. Zespół z Szawel, osłabiony fizycznie po potyczce z „Polonią”, przegrał ten bardzo ważny mecz 2:3. Decydujący mecz odbywał się również w Wilnie, gdzie zmierzyli się stołeczne „Kontaktas” i „Ažuolas”. Gdyby wygrał „Ažuolas”, zdążyłby na uciekający pociąg rundy play off. Po dramatycznym spotkaniu lider jednak wykazał swą wyższość 3:2. I tylko ostatni mecz „Atletas” – „Agrotech” nie miał wpływu na ostateczną lokatę w tabeli. Kowieniczycy gładko przegrali go 0:3.

Najlepsze cztery zespoły awansowały do półfinałów, gdzie wyłonią posiadaczy poszczególnych

medali. Ostatni w tabeli „Atletas” zagra natomiast baraże z mistrzem drugiej ligi – zespołem Uniwersytetu Rolniczego. W parach półfinałowych zmierzą się „Kontaktas” – „Elga” oraz „Polonia” – „Aukštaitija”. Do finału awansuje zespół, który odniesie dwa zwycięstwa.

„Aukštaitija”, według trenera „Polonii” Ludwika Adamowicza, jest najbardziej wygodnym przeciwnikiem z całej trójki rywali. W grach rundy zasadniczej „Polonia” w Wilnie pokonała rywali 3:0, w Poniewieżu natomiast rywal zre-

wanżował się takim samym wynikiem. Pierwszy mecz rozegrany zostanie w sobotę, 14 kwietnia, w Poniewieżu. Drugi mecz i ewentualnie trzeci drużyny zagrają 28 i 29 kwietnia o godz. 14 w sali Łukiskiej Szkoły Sportowej.

Celem zespołu jest awans do finału, ale kibice zapewne liczą na więcej. Podsumowanie sezonu w wykonaniu „Polonii” i wywiad z trenerem Ludwikiem Adamowiczem zamieścimy w jutrzejszym „Kurierze Wileńskim”.

Andrzej Łakis

Litewska Liga Siatkówki

	M	W	P	Sety	Pkt.
1. „Kontaktas” Wilno	12	11	1	35:10	23
2. „Polonia” Wilno	12	7	5	23:20	19
3. „Aukštaitija” Poniewież	12	7	5	26:23	19
4. „Elga” Szawle	12	6	6	26:22	18
5. „Ažuolas” Wilno	12	6	6	23:24	18
6. „Agrotech” Kelmė	12	4	8	18:27	16
7. „Atletas” Kowno	12	1	11	8:33	13

3. kolejka w lidze piłkarzy

Kowno górą w potyczce faworytów

W trzeciej rundzie piłkarskiej A ligi doszło do spotkania głównych faworytów do tytułu mistrzowskiego. W Kownie miejscowy FBK „Kaunas” podejmował „Žalgiris” Wilno.

Gospodarze nie okazali się gościnni i pokonali zespół stołeczny 2:0. Dla FBK „Kaunas” było to trzecie kolejne zwycięstwo i razem z „Ekranasem” i „Atlantase” oraz „Sakalasem” przewodzą w tabeli z kompletem punktów.

„Ekranas” Poniewież tylko w końcówce spotkania wyrwał zwycięstwo zespołowi „Geležinis vilkas” 1:2 (Marculevičius 71, Žudys 47, Varnas 70).

vilkas” 2:1, a „Atlantas” rozgromił 4:1 „Inkaras”. Jedną bramkę dla zespołu portowego zdobył angielski piłkarz Adebayo Akinfenwa.

Wyniki 3 kolejki A ligi: „Inkaras” – „Atlantas” 1:4 (bramki: Čepauskas 88, Gedgaudas 32, Tamašauskas 37, Bolkvsevas 41 do wł. br., Akinfenwa 90); FBK „Kaunas” – „Žalgiris” 2:0 (Papėckis 12, Pocius 90); „Vėtra” – „Nevežis” 0:2 (Juodis 4, Babenskas 70); „Dainava” – „Sakalas” 0:1 (Lėsnickas 59); „Geležinis vilkas” – „Ekranas” 1:2 (Marculevičius 71, Žudys 47, Varnas 70).

Piłkarska A liga

	M	W	R	P	Br.	Pkt.
1. „Ekranas” Poniewież	3	3	0	0	15:1	9
2. FBK „Kaunas” Kowno	3	3	0	0	9:1	9
3. „Atlantas” Klajpeda	3	3	0	0	7:1	9
4. „Sakalas” Szawle	3	3	0	0	5:0	9
5. „Žalgiris” Wilno	3	2	0	1	3:3	6
6. „Nevežis” Kiejdany	3	1	0	2	2:3	3
7. „Geležinis vilkas” Wilno	3	0	0	3	2:5	0
8. „Inkaras” Kowno	3	0	0	3	1:7	0
9. „Vėtra” Rudziszki	3	0	0	3	1:9	0
10. „Dainava” Olita	3	0	0	3	0:15	0

Powalczą o puchar Stanley’a

Jagr znów najskuteczniejszy

Czech Jaromir Jagr z Pittsburgh Penguins zdobył Art Ross Trophy dla najskuteczniejszego zawodnika zawodowej ligi hokejowej NHL.

Jagr był najskuteczniejszym po raz czwarty z rzędu i piąty w karierze. W sumie Czech zapisał na swoim koncie 121 punktów, wyprzedzając o trzy Joe Sakika z Colorado Avalanche. Czech zajął również pierwsze miejsce w liczbie zdobytych asyst.

Natomiast najskuteczniejszym strzelcem został Rosjanin Pavel Bure z Florida Panthers. Bure - który zdobył w ten sposób Maurice „Rocket” Richard Trophy - strzelił 59 goli.

Od siedmiu lat nikt poza Jagrem i Mario Lemieux nie sięgnął po to trofeum, a w ostatnich sezonach zawodnikom z Pittsburgha udawało się to 11 razy. W tym okresie trzykrotnie przeszkodził im w tym tylko legendarny Wayne Gretzky.

Drużyny NHL po sezonie zasadniczym:

Eastern Conference

Northeast Division: Ottawa Senators 109, Buffalo Sabres 98, Toronto Maple Leafs 90, Boston Bruins 88, Montreal Canadiens 70.

Atlantic Division: New Jersey Devils 111, Philadelphia Flyers 100, Pittsburgh Penguins 96, New York Rangers 72, New York Islanders 52.

Southeast Division: Washington Capitals 96, Carolina Hurricanes 88, Florida Panthers 66, Atlanta Thrashers 60, Tampa Bay Lightning 59.

Western Conference

Central Division: Detroit Red Wings 111, St. Louis Blues 103, Nashville Predators 80, Chicago Blackhawks 71, Columbus Blue Jackets 71.

Northwest Division: Colorado Avalanche 118, Edmonton Oilers 93, Vancouver Canucks 90, Calgary Flames 73, Minnesota Wilds 68.

Pacific Division: Dallas Stars 106, San Jose Sharks 95, Los Angeles Kings 92, Phoenix Coyotes 90, Anaheim Mighty Ducks 66.



W taki sposób Valentino Rossi cieszył się ze zwycięstwa na torze Suzuka. Fot. EPA-ELTA

Włoch Valentino Rossi na Hondzie wygrał na japońskim torze Suzuka wyścig klasy 500 ccm podczas motocyklowej Grand Prix Japonii, pierwszej eliminacji mistrzostw świata w 2001 roku.

Rossi wyprzedził Australijczyka Garry’ego McCoya i swojego rodaka Maxa Biaggiego.

W klasie 250 ccm najlepszy okazał się jadący Hondą Japończyk Daijiro Katoh.

Drugie miejsce zajął jego rodak Tetsuya Harada, a trzeci był Włoch Roberto Locatelli. Motocyklista gospodarzy triumfował również w klasie 125 ccm.

Wyścig wygrał Masao Azuma, który wyprzedził innego Japończyka Youichi Ui oraz Włocha Simone Sannę.

Wyniki klasy 500 ccm: 1. Valentino Rossi (Włochy/Honda), 2. Garry McCoy (Australia/Yamaha), 3. Max Biaggi (Włochy/Yamaha), 4. Norick Abe (Japonia/Yamaha), 5. Shinya Nakano (Japonia/Yamaha), 6. Alex Barros (Brazylia/Honda)

Wyniki klasy 250 ccm: 1. Daijiro Katoh (Japonia/Honda), 2. Tetsuya Harada (Japonia/Aprilia), 3. Roberto Locatelli (Włochy/Aprilia), 4. Naoki Matsudo (Japonia/Yamaha), 5. Roberto Rolfo (Włochy/Aprilia), 6. Marco Melandri (Włochy/Aprilia)

Wyniki klasy 125 ccm: 1. Masao Azuma (Japonia/Honda), 2. Youichi Ui (Japonia/Derbi), 3. Simone Sanna (Włochy/Aprilia), 4. Gino Borsoi (Włochy/Aprilia), 5. Manuel Poggiali (San Marino/Gilera) 41.00,343, 6. Lucio Cecchinello (Włochy/Aprilia).



WTOREK 10. IV

LRT

6.00 Dzień dobry
8.05 Prosto i jasno
8.15 S. „Okres przemian”
8.40 S. anim. „Ferd”
9.05 Autodafe
16.00 Wiadomości
16.05 Program dla młodzieży
16.30 Ratuj przyjaciela
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Trembita
17.25 Jęz. francuski
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Aktualny wywiad
18.20 Prosto i jasno
18.30 S. „Okres przemian”
19.00 Jeszcze nie śpij.
S. anim. „Ferd”
19.25 Loteria
19.30 Adwokat radzi
19.55 Fotoakcja
„Litwa- to ja”
20.00 Unia Europejska i rolnictwo
20.30 Panorama
21.00 Eurowizja
21.05 W siłach kultury
21.50 Sport
22.00 Thriller „Głębia”
23.10 Dziś w Sejmie
23.35 Wiadomości
23.40 Styl

LNK

6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Miłosne pocałunki”
10.05 S. „Księżniczka Starla”
10.30 S. „Mali Tom i Jerry”
10.55 „2bliś”
11.35 Kuchnia pani Grażyny
12.05 Thriller „Zbieg”
14.25 S. „Przyjaciele”
15.15 S. „Księżniczka Starla”
15.40 S. „Mali Tom i Jerry”
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.35 S. „Miłosne pocałunki”
17.25 A oto ja.
Autoreklama
17.30 S. „Dziki księżyc”
18.30 Wiadomości rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 W 20 dni dookoła Litwy
20.25 S. hum. „Sąsiedzi”
20.55 Dramat krym. „Klaun”
21.50 Wiadomości
22.05 A oto ja.
Autoreklama
22.10 S. „Izba przyjęć”
23.00 Dramat „Kung Fu”
23.45 Wiadomości rowerowe
23.55 Nowa komunikacja

BTV

5.45 Program muzyczny
6.40 Program V. Matulevičiusa
7.10 Twarze. Intrygi.
Pogłoski.

7.25 Krwawa fala
7.35 Przekrój
7.50 S. „Flipper”
8.35 S. „Luz Maria”
9.20 S. „Przygody Normana”
9.50 S. „Waleria”
10.40 S. „Miłosne sidła”
11.25 S. „Air America”
12.15 S. „Tajemnicze historie”
13.10 Tydzień
13.35 Corrida
14.50 Program muz.
15.50 S. „Flipper”
16.35 S. „Waleria”
17.30 S. „Przygody Normana”
17.55 S. „Luz Maria”
18.45 Twarze. Intrygi.
Pogłoski
19.00 S. „Miłosne sidła”
19.45 Dzisiaj
20.10 S. hum. „Między Wilnem a Rio”
20.45 Thriller krym. „Wewnętrzne śledztwo”
— USA, 1990
22.45 Krwawa fala
22.55 S. „Komandor”
23.50 Przekrój
0.05 Twarze. Intrygi.
Pogłoski
0.20 Amerykańska Ninja, thriller wojenny
— USA, 1985

3

6.10 Teleshop
6.25 Filmy anim. dla dzieci
7.35 Bez tabu
8.00 S. „Luisa Fernanda”
8.45 S. „Obejmij mnie”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
9.55 S. „Słoneczny patrol”
10.45 Teleshop
11.15 Przepisy Roberta
11.20 Magazyn sensacji
11.40 Za rogiem.
Stare anegdoty
12.05 S. „Melrose Place”
12.50 S. „Biały parkan”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Brama gwiazd”
14.45 Filmy anim. dla dzieci
15.40 S. „Słoneczny patrol”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Luisa Fernanda”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.15 Sektor X
19.45 Robinsonowie 2001
19.50 Show Śapranaukasa
20.15 S. „Medicopter”
21.05 TV „Lietuvos rytas”
22.05 Wiadomości
22.20 Thriller „Millenium”
— USA, 1999
23.10 Komedia „Złota rączka”
23.35 Bez tabu
24.00 Magazyn sensacji
0.25 Film akcji „Ulica Nadziei 413” (1)
— USA, 1997

W

8.00 Z Wilna
8.20 Film fab. „Terrorysta”
10.00 Film anim.
10.40 www. TV6. ru
11.35 Dzień po dniu
13.00 Z Moskwy
13.15 Dzień po dniu
14.00 Jesteś świadkiem
15.10 Kanał muz.
16.00 Sieć
16.35 Patrol drogowy

16.50 Wieczorek w „Mietelicy”
18.00 Z Moskwy
18.30 Z Wilna
18.55 Humor. AMBA-TV
19.30 Budownictwo
20.00 Stolica
20.20 Czynniki X
2050 Nie tylko dla smakoszy
21.05 SW-show
22.00 Z Wilna
22.20 Kanał muz.

TUK

8.10 S. „Człowiek morza”
9.15 Puls Wilna
9.50 Wiadomości (pol.)
10.00 Film fab. „Dzieje Antarktydy” (1)
16.40 Film anim.
16.50 S. „Człowiek morza”
17.55 Oferta
18.00 Wyspa Jabłka
18.30 Puls Wilna
19.05 Wiadomości (pol.)
19.15 Gwóźdź
19.45 Komputerowe rozrywki
20.15 Bądźmy zdrowi
20.40 Oferta
20.45 Znamiona.
Profilaktyka raka
21.00 Puls Wilna
21.35 Wiadomości (pol.)
21.45 Film fab. „Historia Antarktydy” (2)

1

7.00 Wiadomości
7.15 S. „Powietrzne zamki”
8.15 Kto chce zostać milionerem?
9.15 Czekaj na mnie
10.00 Wiadomości
13.20 Król wzgórz
13.45 Do lat 16 i więcej
14.20 S. „Pokemon”
14.45 Jerałasz
14.55 S. „Powietrzne zamki”
16.00 Wiadomości
16.25 Kosmos: 9 minut do nieba
16.55 Jak to było
17.40 S. „Niszcząca siła”
18.45 Dobranoc, dzieci
19.00 Czas
20.00 Film fab. „Rosyjskie pole”
21.40 Formuła władzy
22.10 Wiadomości
22.30 Film psych. „Wyścig w pionie” (1)

PTP

7.00 Wiadomości
7.15 Komedia „Prywatny detektyw, czyli operacja Kooperacja”
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 S. „Drogi cierpień”
17.00 Moja rodzina
18.00 Wiadomości
18.30 Czas lokalny
18.50 Film krym. „Ostrożnie! Czerwona ręk”
20.30 Film fab. „Rosja — początek”
21.00 Wiadomości
21.30 Czas lokalny
21.40 Rozmaitości
21.50 Dyżurna jednostka
22.00 Mężczyzna i kobieta
22.55 Wieczór twórczy

TVPOLNIA

6.00 Kawa czy herbata,

w tym Wiadomości o 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
6.55 Gielda
7.30 Magazyn żeglarski
7.45 Kawa czy herbata
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 „Klan” — telenowela
9.05 S. anim. „Psi świat”
9.30 W starym dworcu, czyli niepodległość trójkątów
11.05 Koncert galowy 22 Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu
12.00 Wiadomości
12.10 Bliżej sztuki
12.25 „Zdobycy Karpat: Jan Gwalbert Pawlikowski” — film dok.
12.50 Atom, gwiazdy, życie: Otwórz drzwi
13.10 „Klan” — telenowela
13.35 Gość Jedyńki
13.45 Sportowy tydzień
14.35 Motywy pasyjne w muzyce
15.00 Wiadomości
15.10 Nowa tradycja
16.00 Mini wykłady o maxi sprawach
16.15 Rozmowy „Hulaj Duszy”
16.30 S. „Janka”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.35 Bajeczki Jedyńeczki
17.50 Dialogi z przeszłością
18.20 Telezakupy
18.35 „Klan” — telenowela
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.58 Sport
20.00 S. „Sukces”
20.25 Raport
21.15 Szalom na Szerokiej 2000
22.05 Album krakowskiej sztuki
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 „Renesansowy psalterz” — film dok.
23.25 Jan Sebastian Bach — Koncert A-dur
23.45 Forum — program publ.
0.30 Monitor Wiadomości
1.00 Wieści polonijne

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. „Pokemon”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. przygod. „Słoneczny patrol”
8.35 S. sensac. „Strażnik Teksasu”
9.30 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”
10.20 S. obycz. „Fiorella”
11.15 S. obycz. „Słodka trucizna”
12.05 S. komed. „Sabrina, nastoletnia czarownica”
12.35 S. obycz. „Adam i Ewa”
13.05 Życiowa szansa
14.00 Dyżurny satyryk kraju
14.30 4 x 4
15.00 S. anim. „Casper”
15.30 Informacje
15.55 S. przygod. „Xena, wojownicza księżniczka”

16.45 S. sensac. „Strażnik Teksasu”
17.45 S. obycz. „Fiorella”
18.40 Informacje + Kurier TV
19.10 S. „Zbuntowany Anioł”
20.00 Dwa światy
20.30 S. obycz. „Adam i Ewa”
21.00 S. „Wyatt Earp”
21.30 Losowanie LOTTO
22.55 Informacje i biznes informacja
23.15 Prognoza pogody
23.20 Polityczne graffiti
23.35 S. komed. „Przyjaciele”
24.00 „Nieznane zbadane” — film dok.
0.55 Różowa landrynka
1.25 Telewizyjne Biuro Śledcze
1.55 Muzyka na BIS

RTL7

6.00 Teledyski
6.05 „Trzy razy Zofia” — telenowela
6.55 Odjazdowe kreskówki
7.55 S. młodzi „Moje drugie ja”
8.20 „Izabella” — telenowela
9.10 Gra w przeboje
9.40 Śmieć się razem z nami
10.05 S. sensac. „One West Waikiki”
10.55 S. sensac. „Medicopter”
11.45 „The Desert Rose/Die Wustense” — miniserial obycz.
12.35 Teleshopping
13.40 „Izabella” — telenowela
14.25 „Trzy razy Zofia” — telenowela
15.15 Odjazdowe kreskówki
16.20 S. młodzi „Moje drugie ja”
16.45 S. sensac. „Medicopter”
17.35 S. sensac. „One West Waikiki”
18.30 Gra w przeboje
19.00 W akcji — magazyn sensacji
19.30 Śmieć się razem z nami
20.00 „Zabójczy związek” — thriller
21.50 S. med. „Wzywam dr Brucknera”
23.40 S. sensac. „McCall”
0.30 W akcji — magazyn sensacji

4
TWOJE

7.00 Super Gol — magazyn sportowy
7.30 Muzyczne listy — magazyn muz.
8.30 S. anim. „Garfield”
9.00 S. anim. „Saber Rider”
9.30 S. sensac. „Pacific Blue”
10.20 S. komed. „Jak Pan może, Panie doktorze?”
10.45 S. komed. „Świat według Kiepskich”
11.15 Dwa światy — reality show
11.30 S. komed. „Ja się zastrzele!”
12.00 S. komed. „Jak dwie krople czekolady”
12.30 S. krym. „Matlock”

13.25 Super Gol — magazyn sportowy
13.55 Srebra P — program muz.
14.45 Muzyczne listy — magazyn muz.
15.45 S. dla dzieci „Super Mario Brothers”
16.15 S. anim. „Spiderman”
16.45 S. komed. „Jak dwie krople czekolady”
17.15 Dwa światy — reality show
17.45 Dziennik
18.00 S. komed. „Simon”
18.30 S. sensac. „Był sobie złodziej”
19.30 S. komed. „Różowe lata siedemdziesiąte”
20.00 „Milionerzy ze śmietnika” — komedia
22.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
22.30 Dziennik i Informacje sportowe
22.45 S. komed. „Życie jak sen”
23.15 Dwa światy — reality show
24.00 „Ostatni rejs „Czarnej Perły” — film przygod.

TVP1

6.55 Gielda
7.00 Kawa czy herbata?
7.30 Telezakupy
7.45 Kawa czy herbata?
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 S. dla dzieci „Zwierzaki cudaki”
9.15 Bajeczki Jedyńeczki
9.25 S. anim. „Wesoła matematyka”
9.45 Bajeczka o malarzu
10.00 S. krym. „Barnaby Jones”
10.50 Dom Muratora — magazyn
11.10 Zgodnie z prawem — magazyn
11.35 Z Polski rodem
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Do Unii — magazyn
12.45 „Klan” — telenowela
13.10 Naturomania
13.15 „Co slychać u hipopotamów” — film dok.
13.45 Naturomania
13.50 Piąta pora roku: Podwodne pustynie — felieton
14.05 Naturomania
14.15 Śledztwo
14.35 Kulisy wojska
15.00 Wiadomości
15.10 Kwadrat — magazyn
15.35 Raj — magazyn dla młodzieży
16.05 Rower Błażeja
16.30 „Moda na sukces” — telenowela
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.35 „Klan” — telenowela
18.00 Jaka to melodia?
18.30 S. obycz. „Marzenia do spełnienia”
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody
20.10 S. sensac. „Sprawiedliwość na osiemnastu kołach”
21.00 Dziennik telewizyjny
21.15 „Czarni baronowie” — film dok.
22.15 Forum
23.05 Monitor Wiadomości

ORT



22.30

Wyścig w pionie

Film psych., Rosja 1983, reż. A. Muratow, wyk. A. Miagkow, W. Gaft.
Jest to psychologiczna walka sędziego śledczego i złodzieja recydywisty o przezwisku Baton, który wreszcie zasłużył na karę. Niestety, śledczy na tym nie poprzestaje, sądzone mu było znaleźć utraconą ukochaną.

RTR

18.50

Ostrożnie! Czerwona ręk

Film krym., Ukraina 1995, reż. Anatolij Iwanow, wyk. W. Polikarpow, W. Talaško.
Zabito człowieka. Badając tę zbrodnię, major wywiadu kryminalnego Anatolij Topola styka się z niezwykłym fenomenem — tajemniczą czerwoną ręką. Jej rozwiklanie prowadzi do wysokich rangą władz.

POLSAT

21.00

Wyatt Earp

Western, USA 1994, reż. Lawrence Kasdan, wyk. Kevin Costner, Dennis Quaid.
Po zakończeniu wojny secesyjnej, prawnik Nicholas Earp przenosi się wraz z rodziną do Kalifornii. Jeden z jego synów, Wyatt, zaczyna studiować prawo. Wkrótce poznaje też piękną dziewczynę, z którą zakłada rodzinę. Niestety, ukochana żona wkrótce umiera na tyfus, a zrozpaczony Wyatt porzuca dom i staje się włóczęgą.

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel. 62 75 85

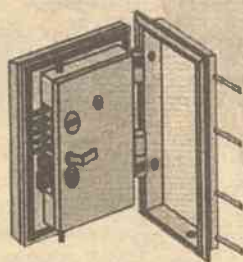
Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Przelotne opady

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu, w nocy mgła. Wiatr zmienny, słaby. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 9-14 stopni ciepła.

W śróde przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy 1-6, w dzień 7-12 stopni ciepła.



DRZWI SEJFOWE

- projektowanie
- produkcja
- montaż

tylko
980 litów

Zamówienia tel. (8 22) 45 17 15, (8-286) 74462.

FOTOCERAMIKA

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Vilnius, Asanavičiūtės 20/2 (centrum handlowe "Vaivorykštė"), tel. 26 97 79

DROBNE

Samotna kobieta pragnie poznać samotnego mężczyznę z Wilna (około 75 lat) w celu dobrej i serdecznej przyjaźni. Posiada działkę z domkiem letniskowym i telefonem w Kolonii Wileńskiej. Telefon do wiadomości redakcji. Tel. redakcji 60 84 44.

Zdjęcia weselne, reprodukcje, slajdy, zdjęcia na dokumenty. Tel. 37 15 10, 8 288 97644.

Okolicznościowe foto i wideo. Wesela muzyka. Tel. 37 28 15, 37 13 15, 8 288 10145.

Specjalistyczne przedsiębiorstwo „ARP-Stilius” oferuje usługi fotograficzne, wideo oraz montaż wideo. Tel. 26 56 32, 8 287 63754.

Sprzedam dom z 40 a ziemi w wsi Podwarańce w rejonie solecznickim (2 km od Ejszyszek). Vilnius, tel. 41 39 71 (od godz. 17.00).

Produkuję i sprzedaję świece liturgiczne do 1 Komunii św. Tel. 8 298 32741.

Sprzedam działkę (20 arów) w Nowej Wilejce przy ul. Palydovo. Tel. 39 55 63.

Drzwi antywłamaniowe (sejfy). Sprzedaż, montaż. Solidna jakość, dobra cena. Vilnius, Kauno 36, pokój 304, tel. 33 04 20, 35 26 89.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych. Vilnius, tel. 77 86 43 (w godz. 9-17.00 w dniach pracy), 8 298 41237 (wieczorem w dni wolne).

Film i zdjęcia weselne. Dobra jakość, atrakcyjna cena. Tel. 70 83 04, 61 35 82.

Niedrogo i fachowo filmuję i fotografuję różne uroczystości. Vilnius, tel. 64 51 27.

Centrum szkolenia kierowców

Kategorie

A B C1 C

D1 D BE C1E CE

Zajęcia w językach litewskim i rosyjskim

Nieodpłatnie:

- Literatura
- Nowy program komputerowy

9.00-19.00 10.00-14.00

ul. A. Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60.8 299 92554.
8 285 53045
codziennie

SA „GEROVÉ” w dowolnej ilości skupuje korzenie chrzanu. Cena umowna. Vilnius, tel. 62 80 08, 61 38 46.

Kupię dobrego konia. Tel. 55 61 74.

Kobieta z wyższym wykształceniem pedagogicznym poszukuje pracy jako opiekunka dziecka lub innej. Tel. 41 56 09 (wieczorem).

Sprzedam silnik (1,8 l) do samochodu Opel Ascona (1986 r. prod.) Tel. 71 37 47.

Sprzedam siano. Wieś Punžany, gmina Bujwidze. Tel. 42 99 05 (po godz. 17.00).

Sprzedam nowe części zamienne do silnika traktora T40. Tel. 58 83 20.

Sprzedam miesięczne kozłeta. Tel. 38 53 71.

Organizujemy wyjazd do Szwecji na zbiór jagód leśnych. Tel. 8 287 56301, w dniach pracy 73 35 01.

Kalendarium

- * Wtorek (10.IV) jest 100. dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 265 dni.
- * Znak Zodiaku — Baran.
- * Imieniny: Makarego, Małgorzaty, Michała.
- * Wschód Słońca — 5.29, zachód — 19.13. Długość dnia 13 godz. 44 min.
- * Księżyc. Pełnia — od 8 kwietnia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 10 kwietnia 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6136
Dolar australijski	1,9900
1000 rubli białoruskich	3,0143
Korona czeska	0,1045
Korona duńska	0,4842
Funt brytyjski	5,7772
Korona estońska	0,2310
100 jenów japońskich	3,2059
Dolar kanadyjski	2,5600
Łat łotewski	6,3674
Złoty polski	0,9975
Korona norweska	0,4438
Rubel rosyjski	0,1386
Korona szwedzka	0,3969
Frank szwajcarski	2,3618
100 tys. lir tureckich	0,3233
Griwna ukraińska	0,7378
100 forintów węgierskich	1,3541
10 tys. lei rumuńskich	1,4443

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Szkoła jazdy K. Rynkiewicz

uprzejmie zaprasza
na kursy jazdy kat. "B"
Nowy program komputerowy
Cena tylko 350 Lt.
(razem z paliwem)

Vilnius, Kalvarijų 8-2, tel. 72 32 48

"Kurier Wileński"—

w każdym polskim domu

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	3 mies.	8 mies.
20 Lt	60 Lt	160 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	3 mies.	8 mies.
17 Lt	51 Lt	136 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	8 mies.
5 Lt	15 Lt	40 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9),
"Elephas" (Olandų 3), w szkołach

Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies.	3 mies.	8 mies.	1 mies.	3 mies.	8 mies.
14 Lt	42 Lt	112 Lt	13 Lt	39 Lt	104 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	8 mies.	1 mies.	3 mies.	8 mies.
65 PLN	195 PLN	520 PLN	24 PLN	72 PLN	192 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
Vš.l."Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	8 mies.	1 mies.	3 mies.	8 mies.
15 USD	45 USD	120 USD	6 USD	18 USD	48 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, Vš.l."Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

KURIER
WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Żdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
Vš.l."Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbinių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Drukowa SA "Spauda"

Aleksander Borowik — zastępca redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Krystyna Adamowicz — szkolnictwo, "Kolumna Kombatancka", Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszt — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajęzkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszcz — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.
P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik